Nr. 150. Sobota, 4. Lipca 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa i Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** hal., drudzy **60** hal. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wystosować następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany dr. Koerber! Ponieważ pomiędzy prawnemi ciałami reprezentowanych w Radzie państwa królestw i krajów oraz krajów korony węgierskiej, niedało się osiągnąć co do stosunku, w jakim mają one przyczyniać się do pokrywania wspólnych wydatków, takiego porozumienia, jakie określa §. 3 ustawy z dnia 21 grudnia 1867 Dz. u. p. nr. 146 (§. 19, 20 i 21 artykułu XII. węgierskiej ustawy z r. 1867), widzę się przeto spowodowany na podstawie §. 3 przytoczonej ustawy (§. 21 przytoczonego artykułu ustawy) postanowić na okres od 1 lipca 1903 do 30 czerwca 1904, iż na pokrycie wydatków wspólnych tak jak one się przedstawią, o odciągnięciu w myśl ustawy z dnia 8 czerwca 1871 Dz. u. p. nr. 49 dwóch procent na ciężar węgierskiego skarbu państwowego, mają królestwa i kraje reprezentowane w Radzie państwa płacić $66\frac{46}{49}$ proc., a kraje węgierskiej korony $33\frac{3}{49}$ procent.

Poleca a Panu podać to do ogólnej wiadomości.

Wiedeń, 1 lipca 1903.

Franciszek Józef w. r.

Koerber w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 czerwca 1903 r. najmiłościwiej zezwolić na utworzenie państwowej szkoły realnej w Śniatynie z początkiem roku szkolnego 1903/4.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 czerwca b. r. zamianować Najmiłościwiej profesora IV. gimnazyum we Lwowie, Edwarda Schirmera dyrektorem gimnazyum w Brodach.

P. Minister wyznań i oświaty nadał opróżnione posady nauczycielskie w szkołach średnich:

Andrzejowi Aliśkiewiczowi, profesorowi gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, w VI. gimnazyum we Lwowie; Grzegorzowi Bobiakowi, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Dębicy, w gimnazyum w Brzeżanach; Zygmuntowi Cydze, profesorowi gimnazyum w Brodach, w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Arseniemu Dorożyńskiemu, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; dr. Józefowi Flachowi, profesorowi szkoły realnej we Lwowie, w pierwszej szkole realnej w Krakowie; Aleksandrowi Frączkiewiczowi, profesorowi gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, w VI. gimnazyum we Lwowie; Bronisławowi Gebertowi, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Stanisławowie, w VI. gimnazyum we Lwowie; Aleksandrowi Jaworskiemu, rzeczywistemu nauczycielowi szkoły realnej w Stanisławowie, w drugiej szkole realnej w Krakowie; Janowi Jędrzejowskiemu, profesorowi gimnazyum w Tarnowie, w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Bronisławowi Kąsinowskiemu, profesorowi gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu, w II. gimnazyum we Lwowie; Włodzimierzowi Kmicikiewiczowi, profesorowi gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu, w II. gimnazyum w Czerniowcach; Henrykowi Kopii, profesorowi II. gimnazyum we Lwowie, w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Stanisławowi Koprowiczowi, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Jaśle, w IV. gimnazyum w Krakowie; Ignacemu Korcylowi, profesorowi gimnazyum w w Jaśle, w gimnazyum w Podgórzu; Józefowi Kretowiczowi, profesorowi gimnazyum w Nowym Sączu, w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Janowi Kublińskiemu, profesorowi gimnazyum w Podgórzu, w gimnazyum św. Anny w Krakowie; Władysławowi Kucharskiemu, profesorowi gimnazyum w Brzeżanach, w IV. gimnazyum we Lwowie; ks. dr. Michałowi Kurysiowi, profesorowi religii w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, w IV. gimnazyum we Lwowie; Celestynowi Lachowskiemu, profesorowi gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, w VI. gimnazyum we Lwowie; dr. Włodzimierzowi Lewickiemu, profesorowi gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, w V. gimnazyum we Lwowie; Tadeuszowi Łopuszańskiemu, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Rzeszowie, w drugiej szkole realnej w Krakowie; Józefowi Madejowi, rzeczywistemu nauczycielowi szkoły realnej w Tarnopolu, w szkole realnej we Lwowie; Stanisławowi Pardyakowi, profesorowi gimnazyum w Podgórzu, w gimnazyum św. Anny w Krakowie; Tadeuszowi Pazdanowskiemu, profesorowi gimnazyum w Nowym Sączu w drugiej szkole realnej w Krakowie; Tadeuszowi Piniemu rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Tarnowie, w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Józefowi Pizle, profesorowi pierwszej szkoły realnej, w Krakowie, w drugiej szkole realnej w Krakowie; Arturowi Rafałowskiemu, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Nowym Sączu, w pierwszej szkole realnej w Krakowie; Konradowi Rafałowskiemu, profesorowi gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Rudolfowi Schechtlowi, profesorowi gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Stanisławowi Sobińskiemu, profesorowi gimnazyum w Wadowicach, w drugiej szkole realnej w Krakowie; Karolowi Stachowi, profesorowi gimnazyum w Bochni, w IV. gimnazyum w Krakowie; Ignacemu Steinowi, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Wadowicach, w gimnazyum św. Anny w Krakowie; Włodzimierzowi Terleckiemu, profesorowi gimnazyum w Buczaczu, w gimnazyum w Stanisławowie; Wincentemu Tyranowi, profesorowi gimnazyum w Brodach, w gimnazyum w Nowym Sączu; Władysławowi Wasilkowskiemu, profesorowi V. gimnazyum we Lwowie, w VI. gimnazyum we Lwowie; Antoniemu Waśniowskiemu, profesorowi gimnazyum w Tarnowie, w IV. gimnazyum w Krakowie; Maksymilianowi Wiśniowieckiemu, rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Stanisławowie, w gimnazyum w Jaśle i dr. Konstantemu Wojciechowskiemu, profesorowi gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, w VI. gimnazyum we Lwowie.

---

62)

O MITRĘ HOSPODARSKĄ.

Powieść historyczna z XVI. stulecia

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XIV.

(Ciąg dalszy).

Lecz bój był dopiero rozpoczęty. Po skruszonych kopiach przyszła kolej na miecze.

Powtórnie zaległa w kole widzów cisza oczekiwania. Teraz dopiero okaże się, który z przeciwników ma rękę silniejszą, pewniejszą.

Zarzuciwszy tarcze na plecy, wzięli Łaski i Fukas z rąk giermków obosieczne miecze bojowe. Rożen i Mausmuster obejrzeli z wielką uwagą sprzączki, łańcuszki i haczyki, spajające ich hełmy z napierśnikami.

Skoczyli ku sobie.

Wypuściwszy konia na kilka sążni naprzód, zdarł go Fukas nagle ręką tak potężną, iż ognisty galopujący ogier zatrzymał się w miejscu, jak baranek pokorny. Koń drżał na całem ciele, przerażony siłą jeźdźca, a rycerz patrzał spokojnie w błyszczący słup, który leciał na niego w tumanie białego kurzu.

Otarły się konie o siebie, wspięły się, wyrzuciwszy przedniemi nogami. Na hełm Fukasa posypały się razy tak szybkie, tak silne, iż zdawało mu się, że odłamy skał walą się na jego głowę. Brzęk stali, spadającej na stal, zlewał się w zamkniętem pudle w jeden przeciągły, głuchy łoskot, który odurzał, odbierał przytomność.

Lecz nie po raz pierwszy huczał w uszach Fukasa taki łomot straszliwy. Nagłym ruchem odwrócił on konia i ciął Łaskiego przez szyję, poniżej brody. Jeden z łańcuszków, łączących hełm z napierśnikiem pękł.

— Ach! — spłynęło z ust Heraklidesa, który śledził z bliska przebieg walki.

Zrozumiał on zamiary Ślązaka. Fukas chciał przeciąć sprzączki i łańcuszki hełmu, obnażyć gardło, a potem...

Aż się Heraklides podniósł w strzemionach. Losy jego były tak ściśle złączone z życiem Łaskiego, tak mu to życie było potrzebne, iż drżał w tej chwili więcej o nie, aniżeli drżał kiedykolwiek o swoje własne. Wszakże oświadczył wojewodzic, że przedsięweźmie na jesień drugą wyprawę, że nie spocznie dopóty, dopóki go nie osadzi na tronie wołoskim. Więc jego dumne nadzieje nie rozwiały się jeszcze, sennym marom podobne, więc to, o czem marzył, jako o szczęściu najwyższem, mogło się jeszcze stać ciałem. Ale Łaski powinien żyć, koniecznie żyć.

Chciał wołać, krzyczeć:

— Spokojniej, ostrożniej!

Lecz jemu, sędziemu, nie wolno było ostrzegać zapaśników. Wolno mu było tylko przerwać walkę, w chwili niebezpiecznej, pod pozorem niezbędnego wypoczynku.

Odsunął przyłbicę i zbliżył się z mieczem dobytym do walczących.

Hełm Fukasa oplotła migotliwa sieć iskier i błyskawic. Duży, ciężki niemiecki miecz chodził w ręku Łaskiego, jak lekki rylec, a ciął tak straszliwie, że stalowe pudło zaczęło trzeszczeć.

Nie bardzo to widocznie zatrważało Fukasa, starał się on bowiem tylko osłabić siłę cięć, odbijając je ruchami niedbałymi. Całą swoją uwagę skierował w inną stronę, — czyhał ciągle na szyję przeciwnika. Już pękł drugi łańcuszek i trzeci...

Heraklides pobladł. Jedna jeszcze tylko sprzączka, najgłówniejsza, trzymała hełm Łaskiego. Gdy miecz Fukasa i tę otworzy, głowa Łaskiego będzie bezbronna.

Ale i Łaski nie troszczył się bardzo o zamiary przeciwnika. Ufając sile swojego miecza i ramienia był przekonany, że go uprzedzi. Walił jak cepem w trzeszczący, już porysowany hełm Fukasa, tak zacietrzewiony w walce, że zapomniał o wszelkiej ostrożności.

Ogiery, podniecone brzękiem i szczękiem oręża, pijane wrzawą walki, brały w niej czynny udział, gryząc się, parskając na siebie pianą, bodąc się łbami.

W kole widzów panowała ciągle duszna cisza oczekiwania. Ani jedne usta nie otworzyły się do okrzyku, ani jedna para rąk nie podniosła się do oklasku. To nie były już zręczne, miłe oku żołnierskiemu harce znakomitych kopijników, to była walka na śmierć i życie.

Nie wiele mogli rycerze i drabowie dostrzedz, tuman bowiem białego pyłu, lśniącego w słońcu, zasłaniał prawie ciągle zapaśników, ilekroć jednak nagłe obroty koni odkrywały Łaskiego i Fukasa, chwytały czujne oczy zawodowych szermierzów w lot błyskawice mieczów i serca żołnierzów zabiły wówczas głośniej.

Zabiły głośniej, bo doświadczeni żołnierze wiedzieli bardzo dobrze, że z takich cięć tryska krew, a z krwią uchodzi życie.

I zrobiło się żołnierzom żal młodej, walecznej krwi, co powinna była rosić pola bitew ku chwale zakonu rycerskiego, a miała się zmieszać z piaskiem niesławnej ziemi bez pożytku dla nikogo. Zajmującego widowiska pożądały ich oczy, widoku jednak śmierci dwu rycerzów, którzy byli jeszcze wczoraj przyjaciółmi, nie pragnęły.

Pochylony na koniu, ze wzrokiem wytężonym na walczących, z zaciśniętymi zębami, czujny, jak dziki zwierz, skradający się do łupu, śledził Heraklides miecze Łaskiego i Fukasa.

Teraz puścił Łaski cugle, podniósł się w strzemionach, ujął głowicę miecza w obie dłonie i ciął okropnie, dobywając wszystkich sił. W tej samej chwili, w tej samej sekundzie błysnął miecz Fukasa.

Heraklides rzucił się między nich, rozgradzając ich swoim własnym brzeszczotem.

— *Treuga!* krzyknął.

Zapaśnicy odskoczyli od siebie. Byli obaj bezbronni i odkryci. Hełm Fukasa pękł na dwoje, hełm Łaskiego osunął się na kark, odsłaniając szyję. Lecz w ręku ich zostały tylko głowice mieczów, brzeszczoty bowiem skruszyły się w cięciu ostatniem.

Koło widzów obiegła teraz burza okrzyków. Niewiele takich cięć potężnych a równoczesnych pamiętali najstarsi szermierze. Tylko prawdziwi mistrzowie mogli się w ten sposób rozbroić. Burza okrzyków przewalała się z jednego końca pola na drugi, jak przewala się w boru z miejsca na miejsce szum drzew, rozkołysanych wichrem.

— Sława im!

— Cześć im!

(Ciąg dalszy nastąpi).

P. Minister wyznań i oświaty zamianował dalej

A) rzeczywistymi nauczycielami szkół średnich, suplentów:

Stefana Brableca z prywatnego gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Cieszynie, dla gimnazyum w Bochni; ks. Cypryana Chotynieckiego, zastępcę gr. kat. nauczyciela religii w gimnazyum w Jarosławiu, dla tegoż zakładu; Kaspra Ciołkosza z gimnazyum w Tarnowie, dla szkoły realnej tamże; Włodzimierza Dykija z gimnazyum akademickiego we Lwowie, dla gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Gerarda Felińskiego z gimnazyum w Sanoku, dla szkoły realnej w Stanisławowie; Jakóba Filipka z I. szkoły realnej w Krakowie, dla szkoły realnej w Krośnie; ks. dr. Adama Gerstmanna, zastępcę nauczyciela religii w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, dla tegoż zakładu; dr. Kazimierza Gorzyckiego z gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, dla gimnazyum w Brzeżanach; dr. Michała Janika z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu, dla gimnazyum w Wadowicach; Teofila Klimę z gimnazyum w Wadowicach, dla tegoż zakładu; ks. Władysława Kotuskiego, zastępcę nauczyciela religii w gimnazyum w Stryju, dla tegoż zakładu; Eugeniusza Kozakiewicza z gimnazyum w Rzeszowie, dla gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi; Stanisława Leonharda z gimnazyum w Nowym Sączu, dla tegoż zakładu; Jana Magierę z gimnazyum św. Jacka w Krakowie, dla gimnazyum w Nowym Sączu; dr. Jerzego Mihułowicza z gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, dla gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Stefana Morawieckiego z gimnazyum w Tarnowie, dla też zakładu; Franciszka Mrozickiego z II. realnej szkoły w Krakowie, dla szkoły realnej w Tarnopolu; ks. Aloizego Nalepę, zastępcę nauczyciela religii w gimnazyum w Bochni, dla tegoż zakładu; Franciszka Nowickiego z gimnazyum w Tarnowie, dla szkoły realnej w Stanisławowie; Ryszarda Ordyńskiego z gimnazyum w Jaśle, dla gimnazyum w Bochni; Wiktora Osieckiego z gimnazyum w Rzeszowie, dla gimnazyum w Stryju; Franciszka Paczosę z prywatnego gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Cieszynie, dla gimnazyum w Jaśle; Tadeusza Pelczarskiego z gimnazyum w Brzeżanach, dla gimnazyum w Stanisławowie; Franciszka Pomietłę ze szkoły realnej w Stanisławowie, dla tegoż zakładu; Józefa Prysłopskiego z gimnazyum w Jarosławiu, dla gimnazyum w Rzeszowie; Jana Pyszkowskiego z II. gimnazyum we Lwowie, dla gimnazyum w Brodach; Jana Suchanka ze szkoły realnej we Lwowie, dla szkoły realnej w Tarnopolu; dr. Zygmunta Szymańskiego ze szkoły realnej we Lwowie, dla szkoły realnej w Stanisławowie; Jana Witka z gimnazyum w Podgórzu, dla gimnazyum w Drohobyczu; Andrzeja Wondasia z VI. gimnazyum we Lwowie, dla gimnazyum w Stanisławowie; Bazylego Wynara z gimnazyum w Bochni dla gimnazyum w Buczaczu; Józefa Wyrobka z gimnazyum w Stanisławowie, dla gimnazyum w Dębicy.

B) prowizorycznymi nauczycielami szkół średnich, suplentów:

Antoniego Bartczaka z gimnazyum w Bochni, dla szkoły realnej w Tarnowie; Leopolda Reutstetten Schirnbecka, kandydata stanu nauczycielskiego i asystenta w Uniwersytecie krakowskim, dla gimnazyum w Dębicy i dr. Tadeusza Sinkę z gimnazyum w Podgórzu, dla tegoż zakładu.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował nauczycielami religii szkół średnich: ks. Jana Chmielnikowskiego, zastępcę nauczyciela religii w gimnazyum w Rzeszowie, dla tegoż zakładu; ks. Błażeja Kotfisa, zastępcę nauczyciela religii w gimnazyum w Dębicy, dla tegoż zakładu; ks. dr. Adama Michała Podwina, zastępcę nauczyciela religii w gimnazyum św. Jacka w Krakowie, dla II. szkoły realnej w Krakowie i ks. dr. Pawła Rawskiego, zastępcę nauczyciela religii w gimnazyum w Jaśle, dla szkoły realnej w Krośnie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 lipca.

(Przegląd polityczny).

Najfantastyczniejsze z przypuszczeń zdają się być możliwe i sprawdzenia bliskie, skoro się myśli o obecnych trudnościach wewnętrznego położenia Monarchii austro-węgierskiej. Korona rozstrzygnie wkrótce, jaki obrót weźmie t. zw. przesilenie austryackie. Tego rozstrzygnięcia wyglądają wszyscy nietylko z nadzieją, ale z ufnością i pewnością spokojną i stanowczą. Od chwili, w której wiadomem się stało, że usunięcie trudności i ułożenie kierunku dla najbliższej przyszłości wziął w Swoje ręce Monarcha, opinia publiczna czeka na wynik z napięciem nerwów do pojęcia łatwem, lecz bez strachu i bez pessymizmu. Kto zna istotę i niezwykłą — trzeba wyraźnie powiedzieć — zupełnie wyjątkową naturę stosunku łączącego Cesarza Franciszka Józefa I. z sercami Jego poddanych, ten ową wiarę i ów spokój ludów austryackich wobec dzisiejszej niepewności zrozumie odrazu.

Na Węgrzech znalazł się hr. Khuen-Hedervary wobec stosunków trudnych, stronnictw wyczekujących bez entuzyazmu na jego pierwsze kroki i wobec wielu uprzedzonych. Równolegle i równocześnie z początkiem jego rządów zeszło się rozdwojenie opozycyi, w którem po jednej stronie znalazł się Fr. Kossuth, broniący z nielicznymi zwolennikami zasady, że należy nawet dzierżącym władzę przeciwnikom politycznym dotrzymywać danych obietnic, po drugiej zaś p. Barabasz i wielu podobnych mu i jak on tem się odznaczających, że ich mózgi i przekonania polityczne znajdują się w niewoli i na łasce ich temperamentów politycznych. Szczęściem lojalność p. Kossutha ma niemałe poparcie i zawsze jeszcze czynne źródło siły w głośnem nazwisku, które on nosi. Jest prawdopodobne, że pamięć tego nazwiska, znaczącego tyle niemal co nieprzejednanie, tym razie skłoni nieprzejednanych właśnie do ustępstw.

Z wyborów niemieckich cieszą się wszyscy, którzy na Berlin patrzą niechętnie. Niewiadomo przecież, czy słusznie. Bo te olbrzymie zastępy opozycyi, które weszły teraz do parlamentu, to już nie ci antagoniści ks. Bismarcka, którzy surowość i bezwzględność ataku odpierali fanatyzmem i gwałtownością obrony. Dzisiejsze centrum jest prawie partyą rządową, a dzisiejsi socyaliści zaczynają coraz mniej skrycie zazdrościć tych wawrzynów, które już nie opozycya *à outrance*, lecz właśnie sprawowanie rządów kraju, albo rządów parlamentem złożyło na głowach pp. Millerand i Jaurès. Przy wyborach tegorocznych po raz pierwszy zastosowano ustawę, chroniącą tajemnicę głosowania, którą wielu gentlemanów parlamentaryzmu berlińskiego uważało za zbyteczną, a dla wyborców, odczuwających potrzebę zamanifestowania z okazyi wyborów swojej odwagi cywilnej przykrą i upokarzającą. Tymczasem stało się tak, że liczba głosów, oddanych na kandydatów opozycyjnych wzrosła — w porównaniu z przedostatnimi wyborami — w samym tylko Berlinie o sto tysięcy.

Zajścia antisemickie w Kiszyniewie, zakończone zresztą odpowiednią i słuszną represyą rządu rossyjskiego, odbiły się echem, a raczej zgrzytem w wielkiej polityce międzynarodowej. Prezydent Stanów Zjednoczonych, którego zmysł sprawiedliwości nauczono się wysoko cenić w świecie, zabrał głos w tej sprawie i — pierwszy może raz w swojej karyerze prezydenckiej — odezwał się niefortunnie. Do deputacyi, która prosiła go o wręczenie carowi memoryału w kwestyi żydowskiej, wygłosił mowę, której tonem głównym było nie to zwyczajne i zrozumiałe oburzenie ludzkie w obec nieludzkich czynów i okrucieństw, ale bardzo wysoko — jak na szefa państwa obcego o wiele za wysoko nastrojone rozczulanie się nad losem żydów, nie wolne nawet od silnej osobistej nuty, dźwięczącej wyjątkową dla „tułaczego ludu“ tkliwością, połączone z apoteozą cech i charakteru żydów znowu na osobistych wspomnieniach opartą. P. Roosevelt nie wahał się nawet być poetycznym i przywoływał wielkiego pieśniarza swego narodu Longfellowa na świadectwo i poparcie uczuć przepełniających jego filosemicką duszę. Ale to zboczenie do poezyi nie odebrało mu przecież zwykłej trzeźwości sądu i kroki dyplomatyczne w obec Rossyi pozostawił późniejszej rozwadze. Wierzyć można, że się na niej nie zawiedzie i że wysłuchawszy jej, a także tych kwaśnych głosów prasy rossyjskiej, które sam zamysł mieszania się prezydenta Stanów w sprawę czysto rossyjską uważają za niedopuszczalny, niepozwoli swoim osobistym uczuciom dyktować kroków naczelnika państwa.

P. Combes się chwieje. Nie jest to nowość ani dla niego, ani dla świata, bo chwiejność pozycyi, szukanie co chwila gruntu pod nogami wydaje się być ulubioną z konieczności formą obecnej polityki rządowej we Francyi. Ale teraz jest gorzej, niż było kiedykolwiek. Sprawił to zaś poprzednik p. Combes, najznakomitszy może z żyjących polityków Francyi p. Waldeck-Rousseau. Wypowiedział w senacie wielką mowę, w której nazwał całą politykę wyznaniową gabinetu Combes zboczeniem, skrzywieniem i zniweczeniem zasad, na których opiera się ustawa o stowarzyszeniach z r. 1901, stworzona i przeprowadzona przez gabinet Waldeck-Rousseau.

Odrzucenia *en bloc* wszystkich próśb 54 zakonów męskich o autoryzacyę, bez wglądania w meritum każdej prośby, nie wahał się Waldeck-Rousseau, jeden z najgłośniejszych przecież prawników francuskich, napiętnować, jako nadużycia i jako bezprawia. Powiedział, że jego dążeniem było stworzyć społeczeństwo cywilne tak silne, aby mogło pozwolić na zupełną i powszechną wolność sumień. Polityka obecnego rządu wkracza w dziedzinę sumień, aby je prześladować i gwałcić. Mowę tę przyjęły stronnictwa umiarkowane z ogromnym entuzyazmem, wywołanym w znacznej części tego, że według ogólnej niemal opinii publicznej ów poklask, dany p. Waldeck-Rousseau jest podzwonnem dla życia politycznego p. Combes i jego towarzyszy.

Przesilenie w Austryi.

Sygnalizowany nam wczoraj telegraficznie komunikat *Fremdenblattu* brzmi dosłownie:

„Postanowienie Ministerstwa wniesienia

---

21)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„SZARE DZIEJE“

(z francuskiego.)

I.

(Ciąg dalszy).

To samo słońce oświeca płaszczyznę, na której zamieszkali biedacy wychodźcy z Bretanii i górę, na której są kamieniołomy. Louarn pracuje na samym szczycie wzgórza, z nogami zagłębionemi w osypanych grudach ziemi i drobnych kamykach u stóp skalistej, prostopadłej ściany, którą rąbie kilofem. Żelazo odbija się z dźwiękiem i odskakuje od twardej skały. Taki straszny upał panuje pośród tych skał, że psy, które poszły za swoimi panami tutaj, uczuły, że grunt ten za gorący i potrząsając łapami, aby je ochłodzić, uciekły gościńcem szukać gdzieindziej chłodu i cienia. Ludzie pozostali, bo potrzebują chleba.... Porozrzucani daleko jeden od drugiego, wyglądają jak karły u stóp olbrzymiej ściany, którą rozbijają w kawały. Z kamiennego swego zamku panują nad całą płaszczyzną, nad którą zawisła wielka cisza, spowodowana wyczerpaniem powszechnem w skutek upału; prawie taka cisza, jak wtedy, gdy śnieg wszystko pokrywa. Dźwięk narzędzi uderzanych o skałę rozchodzi się ostry i monotonny daleko, na doliny....

Była trzecia godzina po południu, gdy okrzyk straszny przerwał regularny odgłos uderzania kilofów. Ludzie porozrzucani u stóp wzgórza, na polach i łąkach, podnieśli głowy i ujrzeli unoszący się tuman kurzawy, podobny do tego, jaki się unosi na toku przy młóceniu zboża. Potem, sześciu robotników ukazało się na gościńcu, który przechodząc obok kamieniołów, wiedzie do wsi i miasteczek na dolinie. Wołali coś, pokazując na migi, ale słowa ich mięszały się z sobą i nie dochodziły na dół. Na noszach nieśli człowieka nieprzytomnego, krwią zlanego.

Potrzebowali zimnej wody i szmat płóciennych.

Ale ponieważ nikt ich nie rozumiał i nie przychodził na górę, zeszli na dół. Oblicze rannego w pełni światła było białe jak kreda i chcąc je uchronić przed promieniami słońca, jeden z kamieniarzy okrył je liśćmi wrzosów, zerwanymi w rowie. Wszyscy milczeli. Robotnicy z kamieniołomów, codzienni towarzysze rannego, zgromadzeni na szczycie pagórka, patrzyli na to nieszczęście.... Ci, którzy go nieśli, płakali, a łzy razem z potem spływały po surowych obliczach....

Gdy się znaleźli na dole, w miejscu, gdzie cień się zaczynał, zakręcili na prawo, otworzyli furtkę i weszli do zagrody Louarna.

Kobiece krzyki ozwały się z dwóch stron przeciwnych. Noemi z rękami wzniesionemi do góry, a towarzyszka Louarna z bolesnem przekleństwem na ustach, rzuciły się ku ludziom niosącym rannego.

— Co się stało? Powiedźcie! Czy nie żyje?

— Pozwól, Noemi.... przygotuj łóżko....

— On już nie mówi! nie patrzy! nie widzi! Och! krew się leje!... ojcze!... ojcze!...

Odsuwając dziewczynkę i kobietę, która wykrzykiwała, że tylko im coś podobnego zdarzyć się mogło, robotnicy przeszli przez ogródek i w pierwszej izbie na łóżku, koło okna, złożyli swego towarzysza. Cień perkalowych firanek zielone blaski rzucał na twarz Louarna.

— Nie żyje, nieprawdaż? — spytała Noemi.

Dwóch starszych robotników, którzy stali, osłupieli z przerażenia i zmęczenia, oderwali teraz oczy od rannego i rzekli:

— Nie, zdaje się że zostało mu jeszcze trochę tchu.

Jeden z robotników, młody, z twarzą bladą, spiczastą, z małymi, podkręconymi w porę wąsikami, rzekł do Noemi:

— Mam niedaleko konika, panno Noemi. Polecę po doktora. Jeżeli jest nadzieja, on powie najlepiej. Za trzy kwadranse dojadę. Nie zabawię w drodze, bądźcie spokojni!

A gdy ona pochylała się nad ojcem, słuchając czy oddycha:

— Oto co się stało — mówił dalej — w wielkie gorąca kamienie czasem same z siebie pękają; Louarn nie miał czasu odskoczyć, odłam skały upadł mu na nogi ztamtąd, z samego szczytu, z wysokości przeszło czterech metrów. To ja go podniosłem; był prawie cały zasypany. Wydał tylko jeden okrzyk, z otwartemi szeroko oczami, a potem je zamknął i nie ruszył się już, jak umarły. Prawda, że tak, towarzysze?

Skinął głową na pożegnanie, włożył kapelusz i wyszedł, aby sprowadzić doktora. Inni robotnicy potwierdzili jego słowa. Zagryzali usta, słysząc płacz Noemi, Lucynki i dwóch chłopczyków, stojących w progu i rozdzierającym głosem wołających ojca. I jeden po drugim powtarzali:

— Nasze rzemiosło temu winno.... Nie każdy ma szczęście. Biedny Louarn!

Wkrótce się rozeszli, z wyjątkiem jednego, najdawniejszego towarzysza rannego, który pomógł kobiecie rozebrać ciągle nieprzytomnego Louarna. Krew sączyła się co najmniej z dwudziestu ran, począwszy od brzucha, aż poniżej kolan; były to rany, dziury i rozszarpania, wypełnione odłamami kamieni, pyłem i kawałkami odzienia....

Późno wieczorem powóz zatrzymał się przed zagrodą. Louarn, który wrócił do przytomności po długiem omdleniu, od dwóch godzin jęczał jednym głosem, bez przerwy.

Dwie kobiety siedziały przy nim; ta która z nim mieszkała przez lat siedm, nie znajdowała się między niemi. Były to poczciwe kobiety z miasteczka, które przybyły, dowiedziawszy się o nieszczęściu. Towarzyszka Louarna, rozszalała, zirytowana nieustającym jękiem rannego, oczekiwała na dworze przybycia lekarza, wymyślała sobie różne interesy, żeby być jak najdalej i ukazywała się we drzwiach tylko na to, żeby powtarzać, zaciskając skronie dłońmi:

— Nie mogę tego słuchać!... — i natychmiast uciekała.

Ona też otworzyła furtkę i wprowadziła doktora, człowieka małego, otyłego, szybkiego w ruchach, który nigdy nie był jeszcze w tych stronach i zmylił drogę.

— Nie łatwo was znaleźć, kobieto. — Co za okolica dzikich ludzi! — gdzie jest chory?

— Tam.... czyż pan nie słyszy?

Doktor wszedł do dużej izby, oświetlonej ogniskiem, przy którem gotowano kartofle na wieczerzę. Światło padało tak wysoko, że doktor zobaczył od razu łóżko, na którem leżał ranny z twarzą chudą, wygoloną, skurczoną bolem, i dwoje oczu błyszczących w głębi, które patrzyły sztywnie, z przerażeniem, gdy usta otwarte, wyrzucały bez przerwy jeden i ten sam okrzyk, wykrzywiając się w chwilach, gdy ból stawał się dotkliwszy.

— Zobaczmy te nogi! — zawołał doktor.

Ruchem szybkim odrzucił kołdrę i prześcieradło. Straszny ryk dobył się z piersi rannego. Czworo dzieci stłoczonych przy drzwiach drugiej izdebki rozbiegło się, uciekając w stronę komórki; nie mogli słuchać tego i brakło im siły do zniesienia tej strasznej sceny....

(Ciąg dalszy nastąpi).

do Jego Ces. Mości prośby o dymisyę zapadło zeszłego piątku. W sobotę wręczono prośbę Najj. Panu. Monarcha wyjechał po dwu świętach we wtorek rano do Braunau i powrócił tego samego dnia wieczorem do Wiednia. — Dzienniki zamieszczają najrozmaitsze szczegóły o zajściach w radzie ministeryalnej i powodach, które skłoniły Rząd do tego kroku. Nie myślimy ich przytaczać, bo opierają się one w przeważnej części na fałszywych podstawach. Gabinet dr. Koerbera został sprowadzony do swojego postanowienia tylko ostatnim obrotem rzeczy na Węgrzech, mianowicie zaś sposobem, w jaki cofnięto tam przedłożenie wojskowe. Wchodziło tutaj w rachubę poprzednie zaangażowanie się Rządu za tem przedłożeniem w obec parlamentu austryackiego, a także możliwe oddziaływanie wypadków węgierskich na stosunki austryackie. Próby podsuwania innych motywów prośbie o dymisyę, stoją w jaskrawej sprzeczności z oczywistymi faktami. Powołanie prezydenta Ministrów do Najj. Pana nastąpi w najbliższym czasie, a wedle ogólnego mniemania, niedługo przyjdzie czekać na ostateczną decyzyę Korony".

Z *Biura korespondencyjnego* odbieramy następującą depeszę:

Podczas gdy niektóre wczorajsze dzienniki wieczorne donoszą, że Najj. Pan nie przyjął dymisyi gabinetu dr. Koerbera, *Wiener Allg. Zeitung* stwierdza, że na wczorajszej audencyi prośba dr. Koerbera o dymisyę nie została załatwioną, gdyż Monarcha zastrzegł sobie jeszcze dezyzyę. Wszystkie dzienniki natomiast zgodnie donoszą, że Minister bez teki dr. Rezek stanowczo ustąpi. Autentycznych wiadomości brak.

Wiedeń, 3 lipca, *Fremdenblatt* donosi: Wczorajsze posłuchanie Prezydenta Ministrów dr. Koerbera u Najj. Pana trwało półtora godziny. Prezydent Ministrów przedstawił powody, które skłoniły go do wniesienia prośby o dymisyę. — Monarcha wysłuchał wywodów Prezydenta Ministrów życzliwie, zastrzegł sobie jednak na później decyzyę co do przyjęcia lub nieprzyjęcia dymisyi. Zapewniają, że Prezydent Ministrów doznał bardzo łaskawego przyjęcia ze strony Monarchy. W związku z dymisyą gabinetu była onegdajsza audencya P. Ministra hr. Gołuchowskiego u Najj. Pana. — Minister spraw zagranicznych, który miał udać się jak co roku na urlop do Vittel we Francyi, gdzie pomieszkanie jest już dla niego przygotowane, pozostaje jeszcze jakiś czas w Wiedniu. Dzisiaj będzie hr. Gołuchowski powtórnie na audyencyi u Monarchy.

Z sejmu węgierskiego.

(Telegram).

Budapeszt, 3 lipca.

Do prezydyum Izby nadeszło, między innemi Najwyższe odręczne pismo, ustanawiające kwotę na czas od 1 lipca 1903 do 30 czerwca 1904. Gdy wiceprezydent Izby Daniel polecił odczytać sekretarzowi wspomniane pismo odręczne, przyskoczył poseł Ratkay (z partyi Kossutha) wołając: „To jest bezprawie". Gdy przewodniczący ogłosił, że Izba odręczne pismo przyjęła do wiadomości, wszczęła się na lewicy ogromna wrzawa. Poczęto wołać: „To jest niesprawiedliwość; to skandal; my nie przyjmujemy tego do wiadomości; musimy nad tem obradować!" Przewodniczący zaznacza, że zarządzi nad niem obrady.

P. Ratkay zaprzecza, jakoby pismo odręczne Izba przyjęła do wiadomości. Zarzuca, że jest datowane dopiero z d. 1 lipca i że wydane jest nie formalnie.

Prezydent ministrów Khuen-Hedervary oświadczył na to, że deputacya kwotowa obradowała już nad kwotą; ponieważ nie przyszło do porozumienia, rząd miał obowiązek i prawo zaapelować do decyzyi Korony.

Pp. Ratkay i Ugron zabrawszy głos żądali, aby rozstrzygnięcie w sprawie kwoty postawione było na porządku dziennym obrad Izby. Prezydent gabinetu hr. Khuen-Hedervary zgadza się na to, a prezydent Izby Apponyi ogłasza w tym duchu uchwałę.

Minister honwedów gen. Kolosvary w odpowiedzi na zapytanie posła Nessiego oświadcza, że onegdaj telegrafował do P. Ministra wojny z prośbą, aby ci rezerwiści, którzy są robotnikami rolnymi, a powołani zostali na ćwiczenia, otrzymali urlop. Minister wojny odpowiedział telegraficznie, że dał komendantom stosowne polecenia. (Oklaski i okrzyki eljen na lewicy).

Następnie p. Kossuth zwrócił się z prośbą do prezydenta gabinetu, by odstąpił od zamiaru zmiany §. 30 ustawy z r. 1899 (formuły Szella).

Hr. Khuen-Hedervary odpowiada, że sprawę tę poruszył, jako możliwą ewentualność, jednakże stanowisko rządu nie jest definitywne i rząd nie wie, czy przed feryami, czy po nich wniesie w tej sprawie ustawę. Wiązać się jednakże nie może.

Następnie p. Kossuth uczynił wniosek nagły, aby autonomiczna taryfa celna wyłączoną została z kompleksu ustaw ugodowych i przedłożona Izbie osobno celem uniknięcia zmiany §. 30. Wniosek ten wejdzie na porządek dzienny obrad w poniedziałek.

Po przystąpieniu do porządku dziennego obrad, zabrał głos p. Polonyi z partyi Kossutha i oświadczył, iż stronnictwo jego musi wobec nowego rządu prowadzić walkę do ostateczności. Bez koncesyj narodowych partya Kossutha nie odstąpi od obstrukcyi, poczem wylicza żądania tej partyi na polu narodowem. Zapytuje, czy prawdą jest, że sądy wojskowe rozszerzone być mają na rezerwistów zapasowych i czy zaprowadzenie dwuletniej służby wojskowej nie pociągnie za sobą zbyt wielkich kosztów. Zarzuca prezydentowi gabinetu, że w swej mowie programowej nic nie wspominał o sprawie cukrowej.

Na tem obrady przerwano.

Król Piotr I.

Dnia 1 b. m. nadeszła wreszcie odpowiedź króla angielskiego Edwarda na notyfikacyę króla Piotra o wstąpieniu na tron serbski. W ten sposób wszyscy już monarchowie europejscy i naczelnicy państw przesłali odpowiedź na notyfikacyę. Król Edward w swojej depeszy wyraża nadzieję, iż nowy władca Serbii potrafi przywrócić powagę i znaczenie królestwa, tak silnie nadwerężone w skutek ostatnich godnych ubolewania wypadków.

Król Piotr w mowie, którą wygłosił na onegdajszym bankiecie, danym w konaku na cześć członków skupczyny i senatu, wyraził im królewskie uznanie i podziękowanie za spełnienie obowiązków w chwili, kiedy oczy całej Europy skierowane były na Serbię. Dziś Serbia jest poważaną i szanowaną przez całą Europę. Król bardzo zadowolony z tych rezultatów, korzysta ze sposobności, aby ponownie wyrazić członkom skupczyny i senatu swe uznanie i wezwać ich do gorliwej pracy dla dobra ojczyzny.

Zgromadzenie umiarkowanych radykalistów, których wodzami są Pasicz i Wuicz, uchwaliło rezolucyę z oświadczeniem, że nowy stan rzeczy w Serbii jest wynikiem trzydziestoletniej walki stronnictwa radykalnego, które stało wiernie przy konstytucyi, zapewniającej narodowi serbskiemu swobodę polityczną. Z chwilą, gdy cel ten osiągnięto, radykaliści przystępują do pracy nad odrodzeniem ekonomicznem ojczyzny i zmiany polityki zewnętrznej w duchu wiekowych tradycyi narodu serbskiego.

Według komunikatu urzędowego, wiadomości, podane przez dzienniki zagraniczne o kłopotach finansowych Serbii, są zmyślone. W dzień zamordowania króla Aleksandra w głównej kasie ministerstwa skarbu znajdowały się dwa miliony, w Banku narodowym, w zarządzie monopolów i jego filiach ośm milionów franków. Również złośliwem zmyśleniem jest wiadomość, jakoby król Aleksander żądał i otrzymał z funduszów ostatniej pożyczki zaliczkę w wysokości trzyletniej listy cywilnej.

Bulgarsko-tureckie naprężenie.

Z Sofii donoszą do *Pol. Corr.*: Od dni kilku gromadzi Turcya znaczne siły wojenne na granicy bułgarskiej. Daje się też odczuwać sroższe jeszcze, niż dotąd, prześladowanie Bułgarów w tureckich wilajetach. Fakty te wywołują oczywiście silne wzburzenie umysłów w księstwie, skutkiem czego rząd bułgarski uznał za stosowne wydać okólnik do swych zagranicznych reprezentantów z poleceniem, by zwrócili uwagę rządów na komplikacye, które muszą być następstwem takiego stanu rzeczy. Odpowiedzialności za owe następstwa nie bierze rząd bułgarski na siebie; odpowiedzialność spadnie na Turcyę. Rząd bułgarski, złożywszy dość chyba dobitne dowody swej lojalności, dołożywszy usilnych starań celem uspokojenia umysłów w księstwie, pozbawiwszy komitety wszelkiej pomocy ze strony ludności bułgarskiej, musi w postępowaniu władz tureckich upatrywać nieżyczliwość, a nawet wprost wrogie tendencye.

Sofia, 3 lipca. Rząd bułgarski wystosował notę okólnikową do gabinetów w Wiedniu, Petersburgu i Paryżu. W nocie tej żali się na wykroczenia wojsk tureckich w Macedonii i na to, że Porta odrzuciła propozycye bułgarskie, by wspólnie poprowadzić akcyę uspokojenia w Macedonii. Rząd bułgarski protestuje przeciw nagromadzeniu wojsk tureckich na granicy bułgarskiej i zrzuca z siebie wszelką odpowiedzialność za możliwe z tego powodu następstwa.

Słychać, że Porta w okólniku do swych zagranicznych ambasadorów motywuje ostatnie wzmocnienia wojsk na bułgarskiej granicy tem, że liczne bandy bułgarskie przekraczają granicę i niepokoją terytoryum tureckie.

Petersburg, 3 lipca. Z wyjątkiem *Swieta* wszystkie tutejsze dzienniki wyrażają przekonanie, że położenie na granicy turecko-bułgarskiej nie budzi zaniepokojenia. — *Nowoje Wremia* podnosi, iż wszelkie zaniepokojenie jest zupełnie bezpodstawne. Turcya wie, że Rossya nie dopuści do ataku na Bułgaryę, więc też Bułgarya nie potrzebuje obawiać się jakiejś wrogiej akcyi ze strony Turcyi. Drobnym zajściom na granicy turecko-bułgarskiej rząd bułgarski nie powinien przypisywać wielkiego znaczenia. Represalia atoli z jego strony mogłyby doprowadzić do zawikłań.

Kolonia, 3 lipca. *Köln. Ztg.* występuje w obronie Turcyi przeciw Bułgaryi i zarzuca tej ostatniej, że chce z umysłu sprowokować zawikłania; pozostanie ona jednak odosobniona.

Berlin, 3 lipca. *Local Anzeiger* donosi, że rząd bułgarski zakazał wywozu koni i mułów z Bułgaryi, ponieważ Turcya w ostatnich czasach bez przerwy sprowadza ztamtąd konie i muły i dla swego wojska.

KRONIKA

Lwów, 3 lipca.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 9 czerwca b. r. szóste posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Przedstawiono kandydatów na trzy opróżnione posady c. k. starszych weterynarzy powiatowych, względnie c. k. weterynarzy powiatowych.

2. Wydano opinię w sprawie zamierzonej budowy zakładu położnic w Krakowie.

3. Przedłożono kwalifikacye kompetentów o posadę lekarza pomocniczego przy Zakładzie karnym męskim we Lwowie.

4. Przedstawiono kandydata do nadania koncesyi na dwunastą aptekę w Krakowie.

5. Wydano opinię w sprawie rekursów dwóch lekarzy przeciw orzeczeniom rady honorowej Izby lekarskiej wschodnio-galicyjskiej we Lwowie.

— **Rada miasta Lwowa**. Otwierając wczorajsze posiedzenie, zaprosił prezydent miasta dr. Małachowski Radę na popis kursu analfabetów, który się odbędzie w niedzielę po południu w szkole im. św. Antoniego.

Listy paryskie.

Podróż Capusa i Prévosta do Rossyi celem obrony własności literackiej. — Poeta o poetach. — Catulle Mendès o modach. — Toalety kościelne przed 10 wiekami. — Święto chińskie w pałacu Piotra Loti. — Nowy utwór Maeterlincka. — Wielki tydzień wyścigowy.

Charakterystyczną cechą ubiegłych tygodni było to, że uwaga publiczna skierowaną była głównie na wybitne jednostki. Obok ministra marynarki Pelletana i jego skandalicznej afery z listem od pełnomocnika Humbertów, wysunęło się na pierwszy plan — lecz już w sensie dodatnim, kilku z najznakomitszych autorów współczesnych. Wielkie zainteresowanie budzi tu mianowicie podróż do Rossyi, przedsięwzięta przez dwóch prezydentów Towarzystwa autorów dramatycznych i Towarzystwa literatów, Alfreda Capusa i Marcelego Prévosta.

Nie jest to bynajmniej podróż dla przyjemności, ani też przyjacielska demonstracya, jaka n. p. ma miejsce obecnie między reprezentacyą rady miejskiej paryskiej, a petersburskiej; — jest to raczej podróż w celu warowania interesów i prawa własności wszystkich autorów francuskich.

Jest to bowiem rzeczą dziwną i niemoralną, że w obszernem, potężnie scentralizowanem i autoratywnem państwie rossyjskiem, które od tak dawna utrzymuje z Francyą stosunki literacko-handlowe, własność literacka autorów zagranicznych — a zatem i francuskich nie jest wcale zagwarantowana. Konwencya berneńska z r. 1884, obejmująca większość państw europejskich, ustanowiła wzajemne prawa autorskie, tak iż autor dramatyczny lub powieściopisarz francuski, którego utwór przetłómaczono na język angielski, używa w Anglii tych samych praw autorstwa, jakie przysługują mu w Paryżu. Rossya jednak nie przystąpiła do konwencyi berneńskiej. Tak więc sztuki francuskie, zanim jeszcze nawet były drukowane w Paryżu, przedstawia się w dziesięciu teatrach rossyjskich w przekładzie, na który autor nie dał upoważnienia, powieść zaś wychodzącą peryodycznie w piśmie francuskiem, tłómaczy się w miarę ukazywania się fejletonów i drukuje równocześnie w kilku dziennikach rossyjskich. Przekłady te, wykonywane zazwyczaj przez licho płatnych partaczy, bez zezwolenia i bez kontroli autora, są jaknajgorsze, co wychodzi na złe zarówno autorowi, jak i czytającej publiczności. Kilkakrotnie już francuskie Towarzystwo literackie usiłowało przez reprezentantów swych wpłynąć na zmianę tych stosunków, ale zawsze nadaremnie; po raz ostatni podjął w tym celu — również bezskutecznie — podróż do Rossyi Emil Zola. Nowa próba, której podjęli się obecnie Prévost i Capus, będzie może miała lepsze powodzenie, delegaci bowiem reprezentują tym razem całą intelektualną produkcyę francuską, a nadto obmyślili nową drogę postępowania. Zamyślają oni zwrócić się do rossyjskiego Towarzystwa autorów dramatycznych, które ma na celu obronę interesów swych członków, a którego statut dopuszcza przyjmowanie autorów zagranicznych. Od tego Towarzystwa zażąda Capus, aby wzięto w obronę interesy autorów francuskich i zakazało przekładów bez upoważnienia autora. Co do literatury powieściowej, to nawet nie wszyscy poddani państwa rossyjskiego cieszą się prawną obroną swych praw autorskich. I tak Polacy (jak Sienkiewicz), Niemcy i Finlandczycy, chociaż poddani prowincyi wcielonych do Rossyi, znajdują się co do swych praw autorskich w tem samem położeniu co autorowie zagraniczni. Na przyszły rok dopiero nowe prawo ma w tym kierunku przeprowadzić reformę, a Prévost ma właśnie poczynić zabiegi, aby korzyści, które w tym kierunku mają być udzielone Polsce, Finlandyi i prowincyom niemieckim, rozciągnięto także na Francyę.

Obaj obrońcy myśli francuskiej tem bardziej liczą na pomyślny skutek swej wyprawy, ile że pewien odłam znakomitszych autorów rossyjskich, jak Szpaginski, przewodniczący Towarzystwa autorów dramatycznych, książę Sumbatow, Maksym Gorkij i inni stanęli po stronie swych zagranicznych towarzyszów.

W inny sposób, lecz nie mniej korzystnie zwrócił na siebie uwagę sędziwy poeta francuski Catulle Mendès. Drukarnia narodowa ukończyła właśnie wydawnictwo „Sprawozdania z francuskiego ruchu poetyckiego od 1867 do 1900", powierzone z końcem ubiegłego wieku przez ministra oświaty Leygues Mendesowi, jako dalszy ciąg pracy przedłożonej rządowi w r. 1867 przez Teofila Gautier. Praca to była olbrzymia i trudna. — Trudno zwłaszcza było poecie sądzić bezstronnie innych poetów, zapomnieć o swej przynależności do Parnasu i być sprawiedliwym dla wszystkich. Poezya francuska w ostatnich dwudziestu latach przyjęła kierunek nowy i niespodziewany; zerwała z tradycyą, oddaliła się od reguł, które romantyzm przyjął, a Parnas zaostrzył; postawiła sobie ideał odmienny od ideału poprzedniej generacyi poetów, a w szczególności Mendesa, który był jednym z ich mistrzów. Tem bardziej zadawalającem jest spostrzeżenie nasuwające się już po przeczytaniu pierwszych kartek sprawozdania, że poeta, nie ukrywając wcale własnych przekonań i upodobań, potrafił przecie oddać wszystkim sprawiedliwość. Jeżeli osobisty jego smak literacki nie lubuje się w rymach symbolistów, to nie daje jednak wyrazu swej niechęci i umie jako krytyk z każdej gleby poetyckiej wydobyć ziarno prawdziwego piękna. Specyalnym przedmiotem studyów jego była epoka od r. 1867 do 1900, poprzedza ją jednak pogląd na wieki poprzednie, które poeta rozpoczyna od przypuszczalnej postaci autora „Pieśni Rolanda", t. j. mniej więcej od początków literatury francuskiej. Najwięcej pracy poświęcił jednak dziewiętnastemu wiekowi, gdyż zdaniem jego wiek ten, co do poezyi przewyższa najpłodniejsze i najświetniejsze epoki poezyi francuskiej, a nawet, jak powiada, „jest jedynym właściwie poetycznym wiekiem naszej literatury".

I w istocie: w jakimże to kraju i w której epoce widziano tak liczne i tak podniosłe utwory, powstające w tak szybkiem po sobie następstwie? Lamartine, Hugo, Vigny, Musset, Beaudelaire!

Hugo szczególnie entuzyazmuje Mendesa: „O wielka, podniosła duszo, sprawiedliwości, dobroci, tkliwości! O serce tak wielkie, a tak pełne łagodności! O bogaty umyśle twórczy! O artysto ze wszystkich najdoskonalszy"!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

Po udzieleniu przez Radę p. Platowskiemu 2-miesięcznego, a p. Jaworskiemu 6-tygodniowego urlopu, r. Neumann imieniem mieszkańców ulicy Zyblikiewicza i ulic sąsiednich, domagał się urządzenia u wylotu ulicy Zyblikiewicza targowicy miejskiej.

R. Stachiewicz wyjaśnił, że komisya targowa sprawą tą już się zajmowała i skoro tylko Pełtew w ulicy Zyblikiewicza zostanie zasklepioną, natychmiast w miejscu zasklepionem urządzoną zostanie targowica.

Z porządku dziennego postanowiła Rada naprawić dach na probostwie im. św. Marcina kosztem 9800 K., a następnie po dłuższej, niezwykle ożywionej dyskusyi, uchwalono wypłacić p. Rodakowskiemu kwotę 45.000 K. tytułem pretensyj p. Rodakowskiego do gminy m. Lwowa, wynikających z kontraktu o roboty wodociągowe.

Na tem o godzinie 8 minut 40 zamknął dr. Małachowski posiedzenie jawne, zarządzając tajne.

— **Dziekanem** wydziału filozoficznego na Uniwersytecie lwowskim wybrany został prof. dr. Aleksander Kolessa.

— **Z Uniwersytetu.** P. Tadeusz Godlewski, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Kasyno urzędnicze** urządza w sobotę, dnia 4 b. m., zebranie towarzyskie na Górze Zamkowej w ogrodzie restauracyjnym.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 22, wydany dnia 1 lipca 1903 r. zawiera: Okólnik do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych i do zarządów wszystkich szkół ludowych, tudzież do c. k. dyrekcyi wszystkich szkół c. k. seminaryów nauczycielskich w sprawie nowego wydania książeczki p. t. „Rachunki dla szkół ludowych. Część I.“. Okólnik do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych, Dyrekcyi c. k. seminaryów nauczycielskich, Dyrekcyi szkół wydziałowych i Zarządów szkół ludowych pospolitych, tudzież szkół ludowych prywatnych, posiadających prawo publiczności. Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do Dyrekcyi c. k. szkół przemysłowych we Lwowie i w Krakowie, c. k. szkół zawodowych przemysłu drzewnego w Kołomyi i w Zakopanem i do Zarządów wszystkich szkół przemysłowych uzupełniających. w sprawie skali klasyfikacyjnej. Wiadomości osobiste. Organizacya szkół. Konkursa. Ogłoszenia licytacyi.

— **Stan zdrowotny we Lwowie.** Według zgłoszeń, nadesłanych do fizykatu miejskiego, było we Lwowie wypadków w ubiegłym tygodniu: odry 2, szkarlatyny 9 (2 śmiertelne), duru brzusznego 2, krztuśca 1 śmiertelny, błonicy 3, ospy wietrznej 3, influenzy 15, cholery dziecinnej 1 śmiertelny, mumpsa 2.

— **Wydział** Związku sokolego wzywa uczestników Zlotu, aby z reklamacyami rzeczy pozostawionych we Lwowie odnosili się wprost do Związku z jak najdokładniejszym opisem tych rzeczy.

— **Muzeum technologiczne we Lwowie.** Otwarcie Muzeum technologicznego we Lwowie nastąpi wnet po wykończeniu gmachu miejskiego Muzeum przemysłowego. Wprowadzeniem w życie koniecznej tej instytucyi zajmuje się tutejsza Izba handlowa. W Muzeum tem ustawione zostaną rozmaite maszyny, urządzone będą kursa majsterskie dla krawców, stolarzy, szewców i wystawa motorów, używanych przy drobnym przemyśle. Urządzone też zostaną kursa wędrowne na prowincyi.

Na utworzenie Muzeum technologicznego przeznaczyła lwowska Izba handlowa fundusz jubileuszowy 40.000 K., zebrany w roku 1898 z okazyi 50-letniego Jubileuszu Rządów Najj. Pana.

Koszta utrzymania Muzeum technologicznego obliczono na 15.000 K. rocznie, które pokryje Wydział krajowy, Ministerstwo handlu, lwowska Izba handlowa. Miasto Lwów daje bezpłatnie lokal w Muzeum przemysłowem i oświetlenie.

Kuratoryum Muzeum złożonem będzie z reprezentanta Rządu (Namiestnictwa), Wydziału krajowego, miasta, Izby handlowej.

— **Sezon wyścigowy** tegoroczny przedstawia się bardzo marnie pod względem towarzyskim. Zjazd jest nieliczny; widocznie ten rodzaj zabawy wychodzi, u nas przynajmniej, z mody. Dla nielicznej garstki gości przybyłych z kraju urządził dr. Stefan Skrzyński, urzędnik Prokuratoryi skarbu, w Kasynie narodowem piknik, który powiódł się doskonale, dzięki energii gospodarza, wybornemu przez niego kierownictwu tańców, ochocie danserów a zwłaszcza pięknemu żywemu bukietowi uroczych panien, które były tego zebrania największą ozdobą.

— **Bursa** im. Tadeusza Kościuszki przy ul. Dwernickiego otwartą będzie z dniem 1 września. Przyjęci będą uczniowie szkół średnich, zamiejscowi za opłatą 36 K. miesięcznie. Podania z dołączeniem świadectwa z pierwszego półrocza, należy wnosić na ręce dyrekcyi gimnazyum V we Lwowie do dnia 10 b. m.

Wszelkich wyjaśnień udziela kierownik bursy prof. gimn. p. Michał Siwak, w godzinach popołudniowych w gmachu bursy (ul. Dwernickiego).

— **Wydawnictwo** „Księgi adresowej m. Lwowa“ zwraca się do publiczności, oraz firm wszelkich gałęzi tak w przemyśle i handlu z uprzejmą prośbą o łaskawe, ile możności rychłe nadsyłanie zmian adresów, jakie zaszły lub zajdą w bieżącym roku. Wiadomą bowiem rzeczą, że dokładność adresów w dzisiejszych czasach jest niezbędną i przynosi korzyści samym interesowanym.

Redakcya wydawnictwa dołoży wszelkich starań w opracowaniu Rocznika VIII na r. 1904, aby umożliwić i uprościć wszelkie stosunki tak pod względem komercyalnym, jako też osobistym; mimo to niewymownie wdzięczną będzie szan. publiczności za łaskawą w tym kierunku pomoc.

Adresy zamieszcza się bezpłatnie. Adres redakcyi „Księgi adresowej“ Lwów, ul. Grottgera l. 3.

— **Na kurs wakacyjny w Kołomyi**, przysposabiający do egzaminu kwalifikacyjnego do szkół ludowych pospolitych, przeznaczone zostały następujące nauczycielki pomocnicze bez kwalifikacyi:

Abrysowska Ksenia z Strutyna niżnego (okręg Dolina); Bucheltówna Marya z Repużyniec (Horodenka); Burnatowiczówna Helena z Tysowicy (Stary Sambor); Dworzakówna Genowefa z Tyszowicy (Stryj); Fuxówna Marya z Błozwi górnej (Stary Sambor); Jojkówna Olga z Dobrowlan (Drohobycz); Janczewska Marya ze Strzylcza (Horodenka); Komonicka Helena z Pistynia (Kosów); Lewicka Eugenia z Zadubrowiec (Śniatyn); Langówna Hermina z Horodenki; Langówna Irena z Birczy (Dobromil); Noahówna Walerya z Kosowa; Opielowska Joanna z Jezupola (Stanisławów); Pańczakówna Marya z Kryczki (Bohorodczany); Przepilińska Albina z Semenówki (Horodenka); Sobolewska Sabina z Tarnawki (Stryj); Sobolewska Zofia z Uherska (Stryj); Stefaniówna Eugenia z Toporowiec (Horodenka); Tarnawiecka Marya z Kniażdworu (Peczeniżyn); Tomaszewska Matylda z Niebyłowa (Kałusz); Turzańska Leokadya z Brzeziny (Żydaczów); Winnicka Marya z Włodzimierzec (Żydaczów); Winnikówna Antonina z Jezierzan (Tłumacz); Własiewiczówna Anna ze Stańkowej (Lisko); Wójcikiewiczówna Marya z Lachowic podróżnych (Żydaczów); Wiśniewska Helena z Olejowej (Horodenka); Zawicka Michalina z Baliniec (Kołomyja); Sokołowska Ludwika z Mościsk (Kałusz).

C. k. Rady szkolne okręgowe zarządzą, aby wymienione nauczycielki pomocnicze otrzymały do dnia 12 lipca b. r. całkowite uwolnienie od zajęć we własnej szkole, celem przygotowania się do podróży.

Wszystkie powołane na kurs frekwentantki mają zgłosić się d. 16 lipca b. r. o godz. 7 minut 45 rano w Kołomyi w budynku żeńskiej szkoły wydziałowej i wykazać się pismem swej przełożonej Rady szkolnej okręgowej, zawiadamiającem je o powołaniu na kurs, poczem udadzą się na nabożeństwie inauguracyjne. Następnie będzie im podany rozkład zajęć na cały czas nauki na kursie wakacyjnym.

Kierownictwo kursu postarało się o to, że wszystkie frekwentantki otrzymają na cały czas kursu za przystępną cenę stosowne pomieszczenie (t. j. mieszkanie, wikt i usługę). Przyjęte na kurs frekwentantki porozumieją się listownie z dyrekcyą żeńskiej szkoły wydziałowej w Kołomyi, która im udzieli bliższych wyjaśnień.

Zasiłek na koszta podróży i utrzymanie w kwocie po 50 koron wypłaci frekwentantkom kursu po przybyciu do Kołomyi tamtejszy Urząd podatkowy za kwitem ostemplowanym, koramizowanym przez c. k. okręgowego inspektora szkolnego, p. Łeszegę, jako kierownika kursu.

— **„Skała“**, Stow. katolickiej młodzieży rękodzielniczej we Lwowie, urządza na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierót w niedzielę, dnia 5 b. m., we własnym ogrodzie przy ulicy Mickiewicza 28 zabawę towarzyską ogrodową, połączoną z przedstawieniem amatorskiem.

— **Ćwiczenia** sokolego oddziału żeńskiego rozpoczynają się na nowo w sobotę, d. 4 b. m., w „Sokole“ i odbywać się będą we wtorki, czwartki i soboty od godziny 6—7 wieczorem.

— **Ogłoszenie** c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie o rozpisaniu licytacyi na rozmaite roboty na salinie w Dolinie, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Bransoletę złotą,** zgubioną w ratuszu dnia 28 z. m. podczas przyjęcia Sokołów, odebrać można w biurze prezydyalnem magistratu.

△ **Znaczna kradzież.** Wczoraj po południu skradł niewyśledzony dotąd sprawca z zamkniętego mieszkania p. P. przy ul. Ossolińskich 11, 300 K. gotówką, 6 dukatów, złote kolczyki i broszkę w kształcie kokardy i takie same kolczyki i broszkę, skręcone jak łańcuszek.

△ **Wielka obława na złodziei.** Wczoraj zarządził zastępca dyrektora policyi, radca dr. Flattau, wielką obławę na rzezimieszków i włóczęgów, połączoną z rewizyą wszystkich podejrzanych lokali i kryjówek złodziejskich.

Czternastu agentów, 32 żołnierzy policyjnych pod kierownictwem wytrawnego urzędnika policyjnego p. Kurki, zwiedziło wszystkie przybytki włóczęgów i złodziei, między innemi okolice góry zamkowej, Lonszanówki, istniejące i zamknięte cmentarze, górę t. zw. hyclowską, dzielnicę III. aż do Zamarstynowa, w którem to miejscu znajduje się najwięcej podejrzanych kryjówek i mieszkań ukrywaczy złodziei.

Wynikiem tej obławy było aresztowanie dwóch niebezpiecznych złodziei, ściganych listami gończymi, dwóch uchylających się stale od dozoru policyjnego, 4 mających zakazany pobyt we Lwowie, kilkunastu włóczęgów nie mających od dłuższego czasu żadnego zajęcia i kilka osób przebywających we Lwowie bez określonego celu.

Obławy takie, które ze względu na bezpieczeństwa mienia mieszkańców od dłuższego czasu były pożądane, powtarzać się będą w skutek zarządzenia radcy dr. Flattaua częściej.

△ **Ucieczka więźniów.** Do tutejszej policyi doniesiono z Brzeżan, że w tych dniach zbiegło z więzień tamtejszego sądu obwodowego dwóch niebezpiecznych złodziei: skazany na 8 lat Edward Valadier i pozostający w śledztwie Michał Baryło false Kwieciński.

Valadier liczy lat 42, jest smukłego zwrostu, cokolwiek pochyłej postawy, silnej budowy ciała, ściągłej twarzy, blondrudawych włosów, ceglastej cery twarzy, o szerokiem czole, siwych oczu, bujnych ciemnorudych wąsów, ubrany po wielkomiejsku w czarny filcowy okrągły kapelusz i niebieski ciemny garnitur marynarkowy.

Baryło zaś liczy lat 22, jest średniego wzrostu, wątłej budowy ciała, o ciemnobrunatnych gęstych, krótkostrzyżonych włosach, miernie wysokiego czoła, siwych oczu, owalnej twarzy, spiczastej brody, o jasnopłowym wąsiku. W chwili ucieczki ubrany był w żelazisto-szary filcowy okrągły kapelusz i popielaty marynarkowy garnitur. Wygląda na lokaja.

— **Mianowania.** Prezydent m. Krakowa zamianował kustoszem Muzeum narodowego p. Juliana Pagaczewskiego.

Rada m. Lwowa na odbytem wczoraj wieczorem poufnem posiedzeniu zamianowała kierowniczkami szkół miejskich: M. Lewakowską w szkole im. Sienkiewicza, A. Wolterównę w szkole im. Isakowicza i A. Benoniównę w szkole im. Tańskiej; nauczycielkami wydziałowemi: w grupie I (historycznej) Irenę Semenowiczównę i Julię Barewiczównę; w grupie II (przyrodniczej): Natalię Weiserównę i Antoninę Jarosiewiczównę; w grupie III (matematycznej): Felicyę Węclewską i Maryę Bałłabanową; nauczycielkami stałemi: Olimpię Janowską, Klarę Blumenthal, Helenę Zawadzką, Maryę Janikowską, Helenę Kikenis, Maryę Jasińską, Helenę Milską i Janinę Piwernetzównę.

Naczelnikiem filii Banku austro-węgierskiego w Stanisławowie, w miejsce p. Józefa Slaniny, który przeszedł w stan spoczynku, zamianowany został p. Wiktor Pokorny, dotychczasowy naczelnik filii w Drohobyczu.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Rada miejska przyznała wczoraj kredyt 90.000 K. na koszta badań wody niewyzyskanego terenu wodonośnego w Bielanach, ewentualnie także w Budzyniu. Badania te mają dostarczyć materyału w razie potrzeby rozszerzenia wodociągu z powodu wzrostu miasta, oraz żądania wojskowości zaopatrzenia w wodę budynków wojskowych i koszar po za obrębem miasta.

Następnie Rada na tajnem posiedzeniu przychyliła się do prośby inspektora straży ogniowej miejskiej p. Fiedlera i uwolniła go ze służby miejskiej.

— **Egzamin dojrzałości.** W seminaryum nauczycielskiem w Samborze odbył się egzamin dojrzałości w dniach od 2—24 czerwca b. r. pod przewodnictwem krajowego inspektora szkolnego p. Jana Matijowa.

Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się 40 uczniów zwyczajnych. Z odznaczeniem zdali: Choma Franciszek, Koza Józef, Pidłużny Michał, Sitnicki Mikołaj, Węgrzyniak Władysław. Bez odznaczenia zdali: Bandrowski Włodzimierz, Baran Michał, Basiewicz Jan, Binzer Henryk, Bukaczewski Włodzimierz, Decyk Jan, Dumin Jakób, Hrobal Maryan, Jagielnicki Franciszek, Jurkiewicz Wiktor, Koblański Maksymilian, Konopnicki Władysław, Krajnik Jan, Łotecki Zygmunt, Malawski Jan, Martynowski Julian, Merwiak Teodor, Mossur Dymitr, Niklasz Karol, Pełeński Dymitr, Pirożyński Michał, Sudomir Grzegorz, Szuflicki Marcin, Storożyński Wincenty, Winiarski Michał i Petrykowski Stanisław.

9 uczniów przeznaczono do egzaminu poprawczego po upływie 3 miesięcy.

Z 11 eksternistów zdali egzamin: Hrycaj Jan, Lalka Paweł, Ponurkiewicz Karol.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4 ekster., reprobowano na rok 4.

Z 21 eksternistek zdały egzamin dojrzałości: Fischbach Mircie, Michalska Stanisława, Przybyłowska Florentyna.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 11, reprobowano na rok 5, w toku egzaminu odstąpiło 2.

— **Ograniczenie wpisów** do c. k. Szkoły politechnicznej w Wiedniu. Ze względu na brak miejsca w salach wykładowych i laboratoryach c. k. Szkoły politechnicznej w Wiedniu, będą z pomiędzy słuchaczy, którzy zgłoszą się do wpisu do 15 października b. r. i wykażą przepisane warunki, w pierwszym rzędzie przyjmowani słuchacze z Austryi niższej i tych krajów koronnych, reprezentowanych w Radzie państwa, w których nie istnieją Szkoły politechniczne.

Słuchacze z innych krajów koronnych, oraz obcokrajowcy mogą być o tyle przyjęci do tej Szkoły, o ile na to miejsce w salach wykładowych pozwoli, przyczem uwzględni się kolej zgłoszenia się, oraz stosunki osobiste kandydatów.

Ograniczenie to nie odnosi się do tych słuchaczy, którzy w r. 1902/3 byli zapisani w c. k. Szkole politechnicznej w Wiedniu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Stanisława Wiszkówna, praktykantka Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków, w 25 roku życia; — Bronisława Berezowska, w 44 roku życia.

W Oleszowie, Zofia Bagińska, żona pocztmistrza, w 28 roku życia.

W Nowogrobli, Marcela Greiss, żona administratora tamtejszego folwarku, w 51 roku życia.

W Uściu solnem, Bronisława z Tażbierskich Sadkowska, tymczasowa nauczycielka szkoły 4-klasowej w Bierzanowie, w 25 roku życia.

— **Tow. tatrzańskie** wystosowało odezwę do polskiego społeczeństwa w sprawie udziałów na budowę schroniska przy Morskiem oku. Odezwa brzmi: „Po zwycięstwie odniesionem w sprawie sporu granicznego o Morskie Oko, po wybudowaniu przez kraj wspaniałej drogi z Zakopanego do samego brzegu Morskiego Oka, postanowiliśmy przedewszystkiem zbudować tamże obszerne, wymaganiom czasu odpowiadające, murowane schronisko (hotel), kosztem przeszło 100.000 K. Przez to ułatwimy w sposób europejski zwiedzanie najwspanialszego zakątka górskiego na naszych ziemiach i uwieńczymy naszą długoletnią mozolną, konsekwentną, a celu świadomą działalność w sprawach Morskiego Oka się tyczących. Gdy jednak wobec rozlicznych innych zadań Towarzystwa, możemy w obecnej chwili rozporządzać na cele budowy tylko kwotą około 40.000 K., walne zgromadzenie na posiedzeniu z dnia 14 z. m. uchwaliło zaciągnąć pożyczkę udziałową u członków naszych do kwoty 60.000 K. w udziałach po 25 K. i 50 K. bezprocentowych, spłacalnych do r. 1926, i w udziałach po 100 K. 3 proc., spłacalnych do r. 1916, a zagwarantowanych całym majątkiem Towarzystwa.

Odwołujemy się tedy do członków naszego Towarzystwa z prośbą o poparcie naszych usiłowań przez nabywanie udziałów, a niewątpliwie kraj cały będzie nam wdzięczny za inicyatywę, a członkom za współdziałanie w trosce o uprzystępnienie i uwygodnienie pobytu nad ukochanem jeziorem na kresach kraju.

Udziały nabywać można w biurze Towarz. tatrzańskiego w Krakowie i w Zakopanem i u delegatów naszych, w domu bankowym Augusta Raczyńskiego w Krakowie.

— **Budowa kolei Sambor-Granica węgierska.** Na przestrzeni budującej się linii kolei państwowej Sambor-Uzsok jest w wykonaniu 5 tuneli, a mianowicie: w Spasie, Jaworze, Słobodzie, Turce i Tureczkach niżnych. Galeryę kierunkowe dla tuneli w Spasie i Turce zostały w ostatnich dniach przebite, przyczem sprawdzono, iż kierunki i wysokości zgodziły się najzupełniej, z czego wnioskować można o precyzyi, z jaką pomiary dla tych tuneli przez rządowe organa budowy po nad ziemią i pod ziemią przeprowadzone zostały.

— **Międzynarodowy** kongres adwokatów ma się odbyć w Wiedniu w drugiej połowie sierpnia. Kongres ten ma między innemi zająć się sprawą reformy adwokatury w Austryi.

— **Nowe marki serbskie.** W Serbii wydano już nowe marki; widnieje na nich krzyż srebrny z czterema półksiężycami, a nad tem korona królewska. Znaczki pocztowe są wzorowane na wydanych w r. 1866, które tylko przez kilka miesięcy były w obiegu, a potem zostały wycofane.

— **Katastrofa kolejowa.** W północnej Hiszpanii wydarzyła się w sobotę — jak już onegdaj doniosły depesze — jedna z największych katastrof kolejowych w ciągu kilku lat ostatnich. Przeszło sto osób zginęło, około stu pięćdziesięciu odniosło tak ciężkie rany, że wielu z nich walczy ze śmiercią. Katastrofa wydarzyła się nad brzegiem rzeki Najerilla, dopływu Ebro. Linia kolejowa, wychodząca ze stolicy kraju Basków, Bilbao, biegnie zrazu wzdłuż rzeki Ebro, w pobliżu miejscowości Montalvo między stacyami Mirando i Logrono, przekracza jej dopływ, Najerillę. Most kolejowy, mający 148 metrów długości i spoczywający na ośmiu słupach, łączy oba brzegi. Kiedy pociąg pospieszny z Bilbao do Saragossy przejeżdżał w sobotę przez most, nagle ostatni ze słupów runął. Z dwóch lokomotyw pierwsza dosięgła brzegu, druga wraz ze szczątkami mostu i ośmnastu wagonami, pełnymi podróżnych, runęła w rwące fale rzeki. Strzaskane wozy piętrzą się wysoko od dna rzeki po same brzegi. Głębokość rzeki w tem miejscu wynosiła trzynaście metrów.

W pociągu jechało bardzo wiele osób, dlatego też katastrofa przybrała tak wielkie rozmiary. Wśród podróżnych wielu było chorych, którzy dążyli do ciepłych źródeł w Fitero, wielu zakonników i mniszek. — Katastrofa nastąpiła wśród dnia, powiększył ją jeszcze pożar, który wszczął się ze strzaskanej lokomotywy. Ponieważ Montalvo jest miejscowością odległą, bez połączeń telegraficznych czy telefonicznych, więc i ratunek dla rannych bardzo się opóźnił. — Z pierwszą pomocą pospieszyli okoliczni mieszkańcy, zwłaszcza z wioski Cenicero. Sprowadzili z sobą wozy, materace, nosze, lekarstwa, środki żywności, z całem poświęceniem zajęli się ratowaniem nieszczęśliwych. Później dopiero przybyło pogotowie wojskowe, ale w skutek nieporozumień między żołnierzami a cywilnymi, akcya ratunkowa szła bardzo powoli. Przyczyniał się też do tego straszny upał i brak na-

rzędzi do podnoszenia belek i szyn żelaznych. Z podróżnych tylko sześciu wyszło bez szwanku, inni bądź zginęli, bądź odnieśli rany. Liczba zabitych jest sprzeczna; doniesienia urzędowe podają tylko 30 osób, z telegramów prywatnych wynika, że liczba zabitych i rannych dosięga dwustu.

Król, dowiedziawszy się o wypadku, wysłał natychmiast do Montalvo adjutanta z pieniędzmi, by spieszył nieszczęśliwym z pierwszą pomocą materyalną. Pisma madryckie pomieściły obszerne opisy wypadku; jednogłośnie potępiają one zarząd kolejowy i domagają się surowej kary, ponieważ Towarzystwo wiedziało już dawno, że most jest niepewny i lada dzień grozi zawaleniem.

Kronika prowincyonalna.

— **Iwonicz.** *(Lista gości).* W czasie od 20 maja do 20 czerwca przybyło tu ogółem rodzin 420, osób 925.

— **Rymanów.** *(Lista gości).* W czasie od 11 do 25 czerwca b. r. przybyło tu ogółem rodzin 245, osób 482.

— **Brzeżany.** *(Pożar).* W gminie Kotowie, tutejszego powiatu, spłonęło w ostatnich dniach 18 zagród włościańskich. Szkoda wynosi 32.000 K.

— **Tarnów.** *(Poświęcenie kamienia węgielnego).* Staraniem ks. Wojciecha Dutkowskiego, proboszcza bruśnickiego, a kosztem p. Franciszka Fihausera, właściciela dóbr Bruśnik, stanąć ma w Bruśniku nowy kościół, według planu p. J. Zubrzyckiego. Poświęcenia kamienia węgielnego pod ten kościół dokonał w niedzielę w zastępstwie biskupa tarnowskiego ks. dr. Bąba, dziekan kapituły katedralnej w Tarnowie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Artyści naszego dramatu wyjeżdżają w poniedziałek na sezon letni do Krynicy, gdzie w tamtejszym teatrze począwszy od 7 lipca do 25 sierpnia pod kierunkiem dyrektora Pawlikowskiego dawać będą codziennie przedstawienia sceniczne, składające się przeważnie ze sztuk patryotycznych.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek po raz pierwszy „Doktor na raty“, wzór obyczajowy z życia żydowskiego w 3 aktach, napisany przez Ruklina i Erskiego. W przedstawieniu biorą udział panie: Gostyńska, Bednarzewska, Solska, Wojnowska, Węgrzynowa, Rotterowa, Jankowska, Rybicka; pp.: Solski, Nowacki, Roman, Wysocki, Węgrzyn, Rosiński, Hierowski i Kwiatkiewicz.

Jutro, w sobotę (ostatnie przedstawienie dramatu przed wyjazdem do Krynicy) po raz drugi „Doktor na raty“, wzór obyczajowy z życia żydowskiego w 3 aktach przez Ruklina i Erskiego.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem po raz trzeci „Wesoły inwalida“, operetka w 3 aktach M. Wista i J. Schnitzera, muzyka Edmunda Eyslera.

Powitanie JE. P. Marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniego.

Dzisiaj o godzinie 10 rano nastąpiło oficyalne wprowadzenie nowego Marszałka krajowego JE. hr. Stanisława Badeniego w urzędowanie w Wydziale krajowym. Celem powitania nowego Marszałka zebrali się w małej sali portretowej w gmachu sejmowym wszyscy członkowie Wydziału krajowego, a w wielkiej sali Unii Lubelskiej urzędnicy Wydziału krajowego. Punktualnie o godzinie 10 przyjechali do Pałacu sejmowego JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, wraz z Marszałkiem krajowym JE. Stanisławem hr. Badenim.

Pan Namiestnik wszedł z nowym Marszałkiem do sali, w której zebrani byli członkowie Wydziału krajowego. Przedstawiwszy nowego Marszałka Członkom Wydziału, zapewnił Pan Namiestnik Marszałka o swej serdecznej przyjaźni, podnosząc, że zdarza się to po raz pierwszy, iż Marszałek, który ustąpił, powtórnie obejmuje rządy autonomii. Znając dobrze gorliwość Pana Marszałka w pracy dla dobra kraju, wyraził Pan Namiestnik przekonanie, że praca ta wyda obfite owoce, a zarazem zapewnił, że w dążeniu do ich osiągnięcia znajdzie P. Marszałek zawsze poparcie i pomoc Pana Namiestnika. W końcu Jego Ekscelencya dał wyraz swej radości, że Stanisław hr. Badeni zdecydował się przyjąć ponownie zaszczytną lecz i odpowiedzialną godność Marszałka krajowego i podziękował mu za to, albowiem decyzya ta odpowiada dobrze zrozumianym interesom kraju.

JE. Pan Marszałek w gorących słowach podziękował JE. Panu Namiestnikowi za życzliwość, jaką mu zawsze okazywał i dodał, że dążyć będzie do tego, aby przyjaźń, która dzisiaj między Nimi istnieje, jeszcze więcej wzmocniła się i utrwaliła, „szczególniej w trudnych chwilach, które i dla nas z pewnością przyjdą“, oraz wyraził życzenie, aby tę przyjaźń dla dobra publicznego spożytkować mogli.

Następnie zastępca Marszałka w Wydziale krajowym, dr. Tadeusz Pilat, powitał nowego Marszałka, wyrażając radość, że ponownie objął zaszczytną godność przewodnika władzy autonomicznej.

JE. Pan Marszałek podziękował serdecznie za powitanie, zapewniając, że w obec Sejmu, kraju i podwładnych nie będzie nigdy Marszałka i Wydziału, lecz będzie Wydział krajowy z Marszałkiem na czele, gdyż tak postanawia nietylko statut krajowy, ale tego wymaga także dobro służby, do której jesteśmy wszyscy obowiązani.

Po tem powitaniu JE. Pan Namiestnik opuścił gmach sejmowy, a JE. Pan Marszałek przeszedł do sali Unii lubelskiej, gdzie byli zebrani urzędnicy Wydziału krajowego.

Zwracając się do urzędników przemówił JE. Pan Marszałek mniej więcej następująco:

Trudno mi Was witać, bo tak niedawno się z Wami żegnałem. Zdaje mi się, że wczoraj opuściłem ten gmach. Bądźcie przekonani, że witam Was najserdeczniej. Długie doświadczenie pouczyło mnie, że podstawą stosunków Waszych do mnie jest wzajemne zrozumienie się. — Z mojej strony będę się zawsze starał pamiętać o potrzebach Waszych i życzeniach, ale proszę również o to, aby zrozumieć moje wymagania i cele.

Mówią, że ręka moja bywa czasem za twarda. Mogę tylko dodać, że jeżeli to bywa, to większa przykrość jest po mojej stronie.

Celem naszej pracy jest zaufanie Sejmu, uznanie kraju. Wiem, że to powiększenie pracy, które jest rezultatem naszych starań, przyjmować będziecie chętnie i z zapałem, starając się o to, aby działanie Wasze przyniosło jak największą korzyść społeczeństwu.

Znaną jest zasada, że rozszerzenie praw zyskuje tylko ten, kto te z tych praw jakie ma, skorzystać umie i chce.

Proszę więc Was, abyście w tym duchu zawsze działali, zasługując na uznanie kraju i sejmu.

Trzymając się tej myśli przewodniej, za was i za siebie zwiększonej pracy się nie obawiam i tylko się nią cieszę. A naszą rzeczą jest starać się o to, aby nigdy nie stała się możliwą chwila, w której praca nasza byłaby lżejszą, ale za to zakres działania i możność służenia krajowi mniejszą.

Następnie przemówił w imieniu urzędników Wydziału kraj. szef biura prezydyalnego radca dr. Ekielski:

Ekscelencyo! W instytucyi, w której służymy, wyrobiły się w ciągu jej istnienia pewne zwyczaje i pewne tradycye. I tak według dotychczasowego zwyczaju powitanie nowego Marszałka ze strony urzędników ograniczało się na akcie przedstawienia i uszanowania. Niema reguły bez wyjątku, tak jak wyjątkowym jest fakt, że za łaską Monarszą, powołany zostałeś Ekscellencyo po raz wtóry do objęcia zaszczytu i brzemienia laski Marszałka.

Witamy więc nie nowego Marszałka ale witamy Marszałka, który nam wraca na Zwierzchnika. Mogę zapewnić Waszą Ekscelencyę, że witamy z temi samemi uczuciami, z któremi żegnaliśmy Go i przedawnieniu ani zmianie one nie uległy.

Jedna jest tylko zmiana, że w miejsce żalu wstąpiła radość, którą nie my sami podzielamy. Nawiązując do dzisiejszych słów Waszej Ekscelencyi dziękujemy za nie; będą one nam otuchą i zachętą przy dalszej pracy, zwłaszcza, że Ekscelencya podniosłeś, że i my jesteśmy współpracownikami około dobra kraju.

Radcy dr. Ekielskiemu odpowiedział JE. Pan Marszałek podnosząc, że jak dotąd był on zawsze dobrym duchem wszystkich poprzednich Marszałków, tak i nadal mowca ma nadzieję, że w długie jeszcze lata w tej samej roli przy boku Marszałka zostanie.

Poczem witał się JE. Pan Marszałek z wieloma urzędnikami i na tem zakończyła się uroczystość powitania.

Wyścigi konne.

Lwów, dnia 3 lipca.

(Drugi dzień.)

Wczorajszym wyścigom konnym sprzyjała również pogoda. Na torze zebrała się dość liczna publiczność, która zajęła loże i trybuny.

Biegów odbyło się ogółem, sześć.

I. Galicyjski bieg hodowlany. Nagroda 5000 kor., z których 3500 kor. zwycięscy (z czego 5 prc. hodowcy), 1000 kor. drugiemu, 500 kor. trzeciemu koniowi. Sweepstakes. Dla 3-letnich galicyjskich i bukowińskich ogierów i klaczy, których matki jako odchowane zamianowane zostały. Meta około 2000 metrów.

U startu na 4 zapisane stanęły tylko dwa konie. Zwyciężyła „Zawieja“ klacz ciemno-gniada hr. Stanisława Siemieńskiego wyprzedzając bardzo łatwo 12 długościami „Oraline“ klacz kaszt. p. Kazimierza Ostaszewskiego.

Totalizator 10 : 13.

II. Bieg porównawczy. 800 kor. zwycięzcy, 200 kor. drugiemu, 150 kor. trzeciemu, 100 kor. czwartemu koniowi. Bieg płaski. Meta około 1200 met. Dla 2-letnich i starszych koni wszystkich krajów, które jeszcze żadnego biegu o wartości 1800 koron lub powyżej nie wygrały.

Startowało pięć koni. Pierwsza przybyła do mety „Doboka“ 3-letnia klacz kaszt. hr. Oskara Potockiego, wyprzedzając dwoma długościami „La Marquise“ st. klacz kaszt. p. Kazimierza Ostaszewskiego; 7 długości z tyłu była „Mazette“ 4-letnia klacz kaszt. p. Kazimierza Rostworowskiego.

Totalizator 10 : 13.

III. Nagroda rządowa. 5600 kor. zwycięzcy, 800 kor. drugiemu, 400 kor. trzeciemu koniowi. Bieg płaski. Meta ok. 2400 m. Dla 3-letnich w Galicyi lub na Bukowinie wychowanych ogierów i klaczy.

W biegu wzięły udział 4 konie. Zwyciężyła „Wiadomość“, klacz gn. hr. Stanisława Siemieńskiego, drugim był „Waligóra“, og. gn. hr. Stanisława Siemieńskiego, trzecią „May“, kl. gn. hr. Oskara Potockiego, czwartym „Monitor“, og. kaszt. porucznika Ed. Kollera.

Totalizator 10 : 12.

IV. Nagroda rządowa. 1500 koron zwycięzcy, 200 kor. drugiemu, 150 kor. trzeciemu, 100 kor. czwartemu koniowi. Bieg płaski. Meta ok. 2400 m. Dla 3-let. i star. w Galicyi lub na Bukowinie wychowanych ogierów półkwi i klaczy półkrwi, które jeszcze żadnego biegu o wartości 1800 kor. lub powyżej nie wygrały.

U startu stanęły 4 konie. Zwyciężyła „Branka“ 3-let. kl. gn. p. Kazimierza Ostaszewskiego, wyprzedzając dwoma długościami „Ich dulde“ 5 let. kl. kaszt. p. Mikołaja Gorzyckiego; 8 długości z tyłu trzecią „Dido“ 3-let. kl. gn. st. weter. wojsk. Fr. Bartoscha, wyprzedzając pięcioma długościami „Rezedę II.“, 5-let. kl. kaszt. p. Kazimierza Ostaszewskiego.

Totalizator 10 : 14.

V. Hrabiego Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego Memorial. Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. Nagroda 1.500 koron zwycięzcy, 250 koron drugiemu, 150 koron trzeciemu, 100 koron czwartemu koniowi. Meta ok. 3200 met. Dla 4-let. i st. w Galicyi, lub na Bukowinie wychowanych koni, które jeszcze żadnego biegu o wartości 1.800 koron lub powyżej nie wygrały.

Na 13 zapisanych koni startowało 6 koni. Pierwszy przybył do mety „Waćpan“ 6-let og. gn. hr. Stanisława Siemieńskiego, wyprzedzając dwoma długościami jego „Koronę“, 4-let. kl. gn.; 10 długości z tyłu był trzecim „Łańcut“ st. w. gn. por. Edwarda Kollera, wyprzedzając o tyleż długości „Budrysa III.“ st. w. kaszt. por. Władysława Zborowicza.

Totalizator 10: 11.

VI. Nagroda Podolanki. Bieg z przeszkodami. Panowie jeżdżą. Nagroda 800 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 150 koron trzeciemu, 100 koron czwartemu koniowi. Meta ok. 3.600 met. Dla 4-let. i st. koni wszystkich krajów, które w latach 1902 i 1903 żadnego biegu o wartości 1.800 kor., lub powyżej nie wygrały.

Z 16 zapisanych do biegu koni stanęło u startu tylko 5. Zwyciężył „Dreyfus II.“ 6-let. og. gn. p. Kazimierza Ostaszewskiego, wyprzedzając trzema długościami „Nàsznagy“, 6-let. w gn. por. H. Hagelina, 8 długości z tyłu trzecim był „Perkal“ 4-let. w. gn. st. weter. wojsk. Fr. Bartoscha, czwartym 10 długości za trzecim „Lidictrip“ 4 let. w. kaszt. por. Ed. Kollera.

Totalizator 10 : 14.

W drugiem okrążeniu, przy braniu trzeciego płotu spadł z „Goń-go“ podpor. Nachodsky, nie odnosząc jednak żadnego obrażenia cielesnego.

W sobotę i w niedzielę, odbędzie się trzeci i czwarty dzień wyścigów.

MIGAWKOWE ZDJĘCIA z toru wyścigowego.

Aparat specyalnie skonstruowany do dokładnego zdjęcia *de toutes les élégances féminines....* dotychczas na naszym turfie nie wiele miał do czynienia.

Publiczność widocznie bojkotuje lwowskie wyścigi. Trybuny nasze puste. Trybuny i plac przed trybunami to wszędzie na zachodzie miejsce turnieju dla toalet damskich. U nas ten popis zaczyna wychodzić z mody, tak jak zainteresowanie się w ogóle wyścigami maleje. Dlaczego? *Chi lo sa?* A może i wiemy, lecz się niechętnie do tego przyznajemy: ogólny niepomyślny stan finansowy winien temu.

Nie dziw więc, że aparat wyżej wspomniany nie wiele miał do roboty dotychczas.

Pierwszego dnia wyścigów zaledwie że aparat zdjął kapelusz ogromny, pokryty wiśniami hr. Siemieńskiej i drugi czerwony, pod którego cieniem błękitniały modre oczy baronównej Brunickiej z Lubienia.

Klisza jedna pokazuje prześliczny i wysoce oryginalny płaszcz pani Schleifferowej, żony sekretarza konsulatu rossyjskiego.

Cały z jedwabiu changeant koloru złotawej miedzi, pokrytej artystyczną patyną i ozdobiny bortami złotemi mienił się w promieniach słońca, które tak łaskawie wyjrzało z gęstej zasłony szarych chmur i ustawicznego deszczu na ten pierwszy dzień wyścigów lwowskich.

We czwartek, drugiego dnia wyścigów, cokolwiek rojniej było na trybunach, lecz zawsze jeszcze pusto było w porównaniu z tem, cośmy widzieli w ubiegłych latach, a co szczególnie uderza to brak wszelkiego zainteresowania się publiczności tem, co się na torze dzieje. Wszyscy wyglądają jak znudzeni lub zaspani. Nawet ostatni bieg z przeszkodami, piękny i interesujący, mało bardzo zaanimował naszą publiczność.

Wyżej wspomniany aparat zanotował kilka ładnych toalet i to przed trybunami: wysoce szykowną toaletę z etaminy *blé mur* na transparencie różowym, noszoną z wielkim wdziękiem; toaletę wspaniałą z płócienka popielatego całkiem pokrytego przejrzystymi haftami białymi, kapelusz czarny z białymi piórami ptaka rajskiego; potem dwie bogate toalety białe *en mousseline de soie* pokryte białą jedwabną pasmanteryą.

Na trybunie honorowej prezydowała hr. Stanisławowa Siemieńska-Lewicka w prześlicznej sukni z etaminy *gris perle* pokrytej bogatymi haftami przejrzystymi. Pasek *en écharpe* blado niebieski. Kapelusz biały z czarnem przybraniem. Obok siedziała hr. Morstinowa w sukni z etaminy écru ozdobionej białym i czarnym haftem, kapelusz ubrany czerwonym aksamitem i czereśniami. Pani Skrzyńska w sukni z czarnych koronek na transparencie białym, z córką w różowym muślinie jedwabnym garnirowanym żółtemi koronkami. Panna Tyzenhauzówna w sukni wełnianej *beige* z ogromnym kołnierzem koronkowym tego samego tonu. Baronówna Marya Brunicka w sukni écru i kapeluszu z różami różowemi. Panna Godzimira Małachowska w fularze granatowym z białemi koronkami. Panna Stoińska w sukni lila i dużej pasterce. Baronowa Leonhardi w ślicznej sukni z miękkiego jedwabiu popielatego składanego w fałdy. Stanik przybrany białemi koronkami i różowem jedwabiem. Na głowie toczek z róż. Pani prezydentowa Dylewska w bardzo ładnej czarnej toalecie z córką w popielatej, przybranej białem i czarnem.

Podobno wszystkie te panie i wiele jeszcze innych przygotowują nowe i śliczne toalety na sobotę i niedzielę, a ponieważ zamówiły sobie wspaniałą na te dni pogodę, więc sądzę, że będzie nasz aparat miał co do zdejmowania.

Attention, Mesdames! ne bougeons plus! Un, deux! Ça y est! Merci!

Parisette de Léopol.

GOSPODARSTWO I HANDEL

„Petrolea“. Dnia 1 b. m. odbyło się w Wiedniu zgromadzenie Towarzystwa „Petrolea“. Trwało ono do późnego wieczoru, ale do zgody nie przyszło. — *Fremdenblatt* notuje, że w obec ciągle piętrzących się trudności więksi producenci są bardzo zniechęceni.

Wiedeń, 3 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu wiedeńskiej Izby giełdowej uchwalono nowe akcye gal. karpackiego Towarzystwa naftowego emisyi r. 1905 wraz ze staremi już notowanemi akcyami tego Towarzystwa uznać za równorzędne w obrotach.

Robotnicy rolni w Królestwie. Gubernatorowie w Królestwie zbierają urzędowe daty o cenach robocizny przed żniwami. Według tych raportów, w Królestwie Polskiem zapotrzebowanie rąk roboczych jest wielkie i ceny idą w górę z każdym tygodniem. W gub. kaliskiej widoki urodzaju są pomyślne i w tych powiatach, gdzie ludność wychodzi na roboty do Niemiec, obawiają się braku robotnika. Właściciele ziemscy powiatów: kaliskiego, wieluńskiego, i słupeckiego już sprowadzają robotników z gubernii lubelskiej i Galicyi wschodniej. — W ro-

ku przeszłym zauważano w niektórych powiatach tej gubernii, że ludność, która wychodzi na wiosnę do Niemiec, nie powraca na zimę, co pozwala przypuszczać, że znalazła korzystniejszy zarobek na obczyźnie. W gubernii suwalskiej zapłata robotnika podskoczyła znacznie w górę już przed żniwami. Uczuwają tam brak robotnika, ponieważ ludność gubernii suwalskiej, a zwłaszcza z powiatu władysławskiego wędruje do Westfalii, a z pow. suwalskiego i kalwaryjskiego do Ameryki. Rolnicy tamtejsi sprowadzają robotników z gubernii mińskiej, ale obecnie napływ ich nieznaczny.

Wychodzą także do Ameryki włościanie z pow. augustowskiego, gdzie przewidują w r. b. brak robotnika; wskutek tego ziemianie za pośrednictwem Towarzystw rolniczych sprowadzają z gubernij sąsiednich robotników na cały czas robót jesiennych. Średnie ceny robotnika w Królestwie, według raportów urzędowych, są następujące: robotnik pieszy i na swoim wikcie od 30 kop. do 1 rb. dziennie, robotnik konny od 40 kop. do 1 rb. 90 kop., robotnica od 20 do 80 kop., dzieci od 10 do 30 kop.; na wikcie gospodarskim robotnik pieszy od 30 do 40 kop. dziennie, konny od 60 kop. do 1 rbl., robotnica od 15 do 20 kop. i dzieci od 10 do 15 kop. Opłata miesięczna: robotnik od 5 do 12 rbl., robotnica od 3 do 10 rbl., dzieci od 2 do 6 rbl.; na cały sezon żniwa robotnik od 30 do 60 rbl., robotnica od 15 do 25 rbl. i dzieci od 15 do 20 rbl. Zapłata roczna: robotnik od 45 do 150 rbl., robotnica 30 rbl., dzieci 18 rbl., nie licząc ordynaryi.

(ż) **Wykaz dochodów** z przewozu na c. k. austryackich kolejach państwowych, oraz na kolejach prywatnych, zarządzanych przez Państwo, tudzież z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem, za miesiąc maj 1903 r., w porównaniu z dochodami z kwietnia r. 1902:

I. Koleje państwowe w całej Austryi: 20,281.900 koron, więcej o 629.174 koron.

II. Wiedeńskie koleje miejskie: 529.300 koron, więcej o 43.506 koron.

III. Koleje prywatne w Galicyi i na Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 9.200 koron, mniej o 2.096 koron;
2. Bukowińskie koleje lokalne: 197 900 koron, więcej o 21.624 koron;
3. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 104.200 koron, więcej o 14.205 koron;
4. Chabówka-Zakopane: 19.200 koron, więcej o 1.067 koron;
5. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 28.900 koron, więcej o 2.418 koron;
6. Dolina-Wygoda: 14 200 koron, więcej o 289 koron;
7. Kołomyjskie koleje lokalne: 6.300 koron, więcej o 820 koron;
8. Kraków-Kocmyrzów, 7.800 koron więcej o 1.573 koron;
9. Lwów-Bełzec-(Tomaszów): 43.300 koron, mniej o 6.618 koron;
10. Lwów-(Kleparów)-Janów: 6.700 koron, mniej o 883 koron;
11. Łupków-Cisna: 11.100 kor., więcej o 2.820 koron;
12. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne: 115.200 koron, więcej o 16.440 koron;
13. Piła-Jaworzno: 4.200 koron, więcej o 1.423 koron.
14. Trzebinia-Skawce: 54 700 koron, więcej o 26.342 koron.

Razem wszystkie koleje prywatne w całej Austryi, w zarządzie Państwa prowadzone: 1,685 900 K., więcej o 123.693 K.

IV. Żegluga na jeziorze Bodeńskiem: koron 35.200, więcej o 8 317 koron;

Ogółem 22,532.300 koron, więcej o 804.690 koron niż w maju 1902 r.

Ażio przy opłatach cłowych, uiszczanych w srebrze, wynosić będzie w miesiącu lipcu b. r. w wysokości 19½ prc. od sta.

Wiedeń, 3-go lipca. *(Kursa giełdy wiedeńskiej)*. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-proc. 276·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 270·—, Tow. żeglugi na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 275·—, Uregul. Dunaju z 1879 r. 100 zł. 5-prc. 257·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 86·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 3-proc. —·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 122·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·70, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 433·—, Clary 40 zł. m. k. 169·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 82·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 78·50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 70·—, Ofen 40 zł. 164·—, Palffy 40 zł. m. k. 166·—, Czerw. krzyża austr. tow. 12 zł. 54·50, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26·50, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 68·—, Salma 40 zł. m. k. 230·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 80·—, Pożyczka St Genis 40 zł. m. k. 250·—, Losy komunalne miasta Wiednia z 1874 r. 450 —.

Wiedeń, 3-go lipca. Cukier 20·15 do —·— (spokojne). — Spirytus 41·60 do —·— (spokojnie). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 3-go lipca. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.).

Pszenica (cisańska) 8·25 do 8·70.
Żyto (słowac.) 7·11 do 7·30.
Jęczmień (morawski) 7·25 do 7·80.
Kukurudza (węgierska) 6·80 do 7·—.
Owies (węgierski) 6·15 do 6·20.
Rzepak —·— do —·—.

Usposobienie przyjemniejsze i ustalone. — Ceny niezmienione. — Ceny paszy lepsze.

Budapeszt, 3-go lipca. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Pszenica na maj —·— do —·—. — Pszenica na październik 7·18 do 7·19. Żyto na kwiecień —·— do — —. Żyto na październik 6·10 do 6·11. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 5·21 do 5·22. Kukurudza na lipiec 6·25 do 6·26. Kukurudza na sierpień 6·31 do 6·32. Kukurudza na wrzesień 5·25 do 5·26. Kukurudza na maj 1904 r. 5·26 do 5·27. Rzepak na sierpień 11·60 do 11·70.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: spokojne. Pogoda: piękna.

Berlin, 3-go lipca. Banknoty austryackie 85·35, Spirytus —·—.

Frankfurt, 3-go lipca. — Austryackie Kredyty 208·20, Koleje państw. —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 3 lipca. Trzyprocentowa renta 97·—, Mąka 33·95.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 20·15 do 20·25, *loco* Ołomuniec 18·90 do 19·—, *loco* Berno-Wiedeń 18·95 do 19·05, na sierpień *loco* Aussig 20·25 do 20·35. Cukier w kostkach: *prima* 89·— do 89·—, *secunda* —·— do —·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 41·60 do 41·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·50 do 9·—, galicyjska przeźroczysta 29·— do 29·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 3 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·75 do 7·90, pszenica na termina 7·— do 7·25, żyto gotowe 6·10 do 6·20, żyto na termina 5·— do 5·25, owies obroczny gotowy 5·70 do 6·10, owies obroczny na termina 4·50 do 4·75, jęczmień pastewny 4·50 do 4·75, jęczmień browarniczy 5·— do 5·50, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 5·75 do 6·25, groch do gotowania 7·50 do 9·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza nowa —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50.— do 65·—, koniczyna biała 45·— do 75·—, koniczyna szwedzka 55·— do 70·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 17·75 do 18·10 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 10·75 do 10·90.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na osobnem dłuższem posłuchaniu szefa sztabu generalnego generała broni br. Becka.

W drugiej połowie września b. r. odbędzie się w Wiedniu pierwszy międzynarodowy kongres adwokatów. Międzynarodowy związek adwokacki, który urządza ten kongres zamierza zainicyować na nim szereg koniecznych reform w adwokaturze austryackiej

Banem Chorwacyi w miejsce hr. Khuen-Hedervaryego został zamianowany hr. Pajacevic. Jutro złoży on przysięgę w ręce Najj. Pana.

Z Budapesztu nadchodzą wiadomości, które pozwalają przypuszczać, iż obstrukcya na razie ustąpi wobec najważniejszych przedłożeń. Pos. Kossuth nie złożył jeszcze ostatecznie prezydyum klubu, lecz zastrzegł sobie kilka dni do namysłu i to dało powód do optymistycznych wniosków. Niektóre koła przewidują, że w klubie niezawisłości nastąpi secesya, t. j. że najradykalniejsi członkowie wystąpią z klubu, a to umożliwi Kossuthowi powrót do klubu i objęcie jego przewodnictwa.

Z Petersburga donoszą do *Köln. Ztg.*, że projektowane na wrzesień wielkie manewry w Królestwie Polskiem nie odbędą się w roku bieżącym; właściwym tego powodem jest zbrojenie się Rossyi. Dwie mieszane brygady wysłano do wypróbowania transportowej siły kolei syberyjskiej. *Köln. Ztg.* pisze dalej, że Japonia podjudza Chiny przeciw Rossyi. Faktem jest, że wszyscy dygnitarze chińscy, sympatyzujący z Rossyą, zostali usunięci ze swych posad, oraz, że Japonia nadesłała do południowych Chin wielką ilość broni.

Wedle informacyi dzienników berlińskich, rossyjski minister skarbu Witte zezwolił deputacyi kiszyniewskiej na utworzenie komitetu z pięciu członków złożonego, który ma zająć się przywróceniem stosunków handlowych, zerwanych w skutek znanych antisemickich rozruchów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Gorlice, 3 lipca. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj odbyło się ukonstytuowanie nowo wybranej rady powiatowej. Prezesem został w miejsce K. Szczanieckiego wybrany jednogłośnie poseł sejmowy hr. Adam Skrzyński, wiceprezesem naczelnik sądu Smolecki radca sądu krajowego.

Budapeszt, 3 lipca. *Magyar Nemzet* donosi, że mandat poselski, złożony przez generała bar. Fejervaryego, partya liberalna ofiarować chce hr. Khuen Hedervaryemu, który prawdopodobnie go przyjmie.

Budapeszt, 3 lipca. Uwięziono tu dwóch członków bandy fałszerzy monet, a na prowincyi czterech. Na czele ma stać niejaki Takacs, który przed kilkunastu laty popełnił morderstwo.

Budapeszt, 3 lipca. Decyzya w sprawie przesilenia w stronnictwie Kossutha zapadnie dopiero dnia 6 b. m.

Budapeszt, 3 lipca. Dziennik urzędowy ogłasza mianowanie hr. Pejacsevicza banem Chorwacyi, Slawonii i Dalmacyi.

Berlin, 3 lipca. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że dotychczasowy niemiecki pełnomocnik w Waszyngtonie bar. Speck został mianowany ambasadorem niemieckim w Stanach Zjednoczonych.

Berno szwajcarskie, 3 lipca. W Chamounix widziano czterech studentów niemieckich w pobliżu schroniska na Aiguille du Goute na wysokości około 3800 m., dających sygnały, którymi wzywali pomocy. Przewodnicy, którzy udają się w pomoc przybędą tu w piątek.

Ateny, 3 lipca. Po zamknięciu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych przyszło między zwolennikami rządu a delianistami w sali posiedzeń do bójki, podczas której padły także strzały rewolwerowe.

Bruksela, 3 lipca. Nieustająca komisya cukrowa została zwołaną na żądanie rządu niemieckiego na dzień 7 lipca.

Paryż, 3 lipca. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad ustawą o podatkach bezpośrednich.

Dep. Gauthier, nacyonalista, krytykował położenie finansowe państwa i wskazywał na spadek renty państwowej.

Minister skarbu Rouvier wywodził, że spadek renty przypisać należy tylko politycznej kampanii konserwatystów; niektórzy właściciele książeczek wkładkowych kasy oszczędności stali się ofiarą owej kampanii i niecnych spekulacyi. Rząd wypłaci na żądanie wszystkie wkładki i nie potrzebuje pożyczki. Spadek renty absolutnie nie jest usprawiedliwiony położeniem finansowem. — W końcu minister przyrzekł, że w danym czasie przedłoży ustawę zaprowadzającą podatek dochodowy.

Dep. Magnaude żąda natychmiastowego przedłożenia tej ustawy.

Dep. Dijon omawia powodzenie socyalistów w ostatnich wyborach niemieckich i przypuszcza, że cesarz Wilhem zapewne zechce odwrócić od socyalistów zwolenników ich przez sprowokowanie wojny z Francyą, armia zaś francuska została zdezorganizowana przez ministra wojny Andrégo.

W głosowaniu wniosek dep. Magnaude odrzucono, poczem przyjęto 4 pierwsze artykuły przedłożenia o podatkach bezpośrednich.

Paryż, 3 lipca. Senat uchwalił wczoraj przejść do dyskusyi szczegółowej nad ustawą o kompetencyi sądów przy likwidacyi majątków kongregacyi.

Londyn, 3 lipca. Jak donosi *Biuro Reutera* z Heidelbergu (w koloniach Przylądka), odbyło się tam wczoraj zgromadzenie burgherów pod przewodnictwem Bothy, który zwrócił się do Holandczyków z wezwaniem, aby nie robili rządowi trudności, lecz raczej popierali go w sprawach publicznych.

Waszyngton, 3 lipca. Wyższy urzędnik państwowy w nieobecności sekretarza stanu Haya złożył oświadczenie, które ogłoszono za zezwoleniem departamentu stanu. — Owóż urzędnik ten powiedział, że departament stanu nie zwróci uwagi na żadne oświadczenie, które oznaczone będzie jako pochodzące od rządu rossyjskiego, jeśli oświadczenie to nie zostanie urzędownie doręczone rządowi Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki. — Departament stanu z całą sumiennością stara się w postępowaniu swem stosować się do wymagań oficyalnego zachowania się, jednakże uważa, iż w tych granicach wolno mu dać wyraz swym sympatyom dla żydów kiszyniewskich. Zarówno w departamencie stanu, jak w ambasadzie rossyjskiej panuje zgoda co do tego, że sytuacya jest bardzo drażliwa.

Prezydent Roosevelt odmawia wszelkich wyjaśnień co do noty rządu rossyjskiego, podnosząc, że każde oświadczenie w kwestyi stanowiska rządu Stanów Zjednoczonych powinno wychodzić z departamentu stanu.

Wiedeń, 3 lipca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 30 czerwca 1903. Banknoty w obiegu 1.555,241.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 93,157.000), rezerwa kruszcowa 1.456,091.000 (mniej o 20,142.000), — portfel wekslowy 245,413.000 (więcej o 68,650.000), lombard papierów 40,372.000 (mniej o 3,597.000), banknoty wolne od podatków 297,441.000 (mniej o 113,261.000).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 lipca 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·35, Renta majowa 100·25, Węgierska renta koronowa 99·30, Akcye austr. Zakładu kredytowego 661·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 732·50, Akcye Anglobanku 274·50, Akcye Unionbanku 524·—, Akcye Bankvereinu 483·50, Akcye Länderbanku 412·—, Akcye Kolei państw. 669·75, Lombardy 83·50, Akcye kolei Elbethal —·—. Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 371·—, Akcye Rima Muranyi 464·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 122·25, Ruble 253·75, 20-Franki —·—, Tramway —.—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 3 lipca 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·35, Renta majowa 100·25, Węgierska renta koronowa 99·30, Akcye austryac, Zakładu kredytowego 661·25, Akcye węgier. Zakładu kredytowego 732·—, Akcye Anglobanku 274·50, Akcye Unionbanku 524·—, Akcye Bankvereinu 483·—, Akcye Länderbanku 412·—, Akcye Kolei państwowych 667·50, Lombardy 83·50, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 371·—, Akcye Rima Muranyi —·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—. Losy tureckie 122·25, Ruble 252·75, 4-proc. listy Banku hipotecznego 98·—, 4- i pół procentowe listy Banku hipotecznego 101·—, Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 98·85, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 98·75, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 98·50.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 3 lipca 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 660·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 731·50, Akcye Anglobanku 275·25, Akcye Unionbanku 524·—, Akcye Länderbanku 412·—. Akcye Bankvereinu 483·—, Akc. Bodencredit 927·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 537·—, Akcye kolei państwowych 667·75, Akcye kolei Południowej 84·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 411·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei czerniowieckiej 574·—, Akcye Alpiny 368·50, Akcye Rima Muranyi 464·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1625·—, Akcye Fabryki broni 347·—, Akcye Tureckie tytoniowe 354·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·50, Renta majowa 100·35, Austryacka Renta koronowa 100·60, Węgierska Renta koron. 99·30, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 98·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·70, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 111·90, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 100·15, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·30, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96·35, Losy tureckie 122·50 Marki 117·27, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wyszły z druku podręczniki naukowe **P. v. Reussnera**: dawno oczekiwany i pożądany **„Samouczek Polsko-Rossyjski“ Elementarz**, I. edycya po 16, 36, 72 i 1·20 hal., kurs I. IV. edycya 4·20 kor., Samouczek **„Polsko-Angielski“** I. kurs X. edycya 2·30 kor., kurs II. IV. edycya 3·60 kor. **Amerykański Przewodnik** IV. edycya 1·50 kor., mały 16 hal. **„Polsko-Francuski“** I. kurs edycya VI. 3·60 kor **„Samouczek Polsko-Niemiecki“** I. kurs XXI edycya **powiększona** 2·40 kor. — O nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności **„Samouczka“** może świadczyć przeszło **22.000** zwolenników metody **Reussnera** i przeszło **2000** jego uczniów osobistych. Skład główny w Księgarni Polskiej **B. Połonieckiego we Lwowie, ul. Akademicka 2.**

Bezkrwistość BLADACZKA ZDENERWOWANIE TRUDNY POWROT DO ZDRAWIA po wszystkich chorobach. w **20 DNIACH** *WYLECZENIE RADYKALNE* przez użycie

ELIXIRU Sw. WINCENTEGO a PAULO
Jedyny środek upoważniony specjalnie
Objaśnienia u SIÓSTR MIŁOSIERDZIA, 105, rue St-Dominique, w Paryżu
Skład główny środków Sw. Wincentego a Paulo 1, passage Saulnier, Paris.
Prospekta bezpłatnie w aptece Pana GUINET, Paryż.
We Lwowie w aptekach PP.: Mikolasicha i Wewiórskiego. W Krakowie w aptekach PP: Wiszniewskiego i Redyka.

Jako dobrą i pewną lokacyę
polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe,
4½% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4½% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.
Nadto polecamy
Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3 lipca 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. Z. Brusendorffówna z Zakopanego, A. Jędrzejowicz z Starego miasta, hr. J Krosicki z Bachórza, F. Gniewosz z Jasionowa, K. Oradea, z Besarabii (Rossya).

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. M. Raciborowski z Rossyi, Z. Wolfarth z Demni, W. Polański z Rudnik.

HOTEL FRANCUSKI.

P. B. hr. Drohojowski z Cieszańca

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1903 r. (Czas środkowo-europejski)

Przyjeżdża do Lwowa

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
o godzinie		
		Na dworzec główny
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna przez Kołomyję (od 31/5 do 31/8 w niedzielę i święta), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 włącznie), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 (włącznie).
—	7·35	*) z Sambora, Chyrowa.
—	7·40	z Janowa.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa (od 1/5 do 30/9 włącznie).
—	8·15	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, (od 1/5 do 30/9 włącznie), Mezö Laborcz (Pesztu).
	9·57	ze Stryja
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
—	1·25	z Janowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	4·35	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9), Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	8·04	z Brzuchowiec (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	8·25	z Brzuchowic (od 15/5 do 15/9 w dnie powszednie).
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9), Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·12	z Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·25	z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·35	z Pustomyt (od 1/6 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	*) z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·07	z Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·50	*) z Lubienia wielkiego (od 15/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
		Na dworzec „Podzamcze“
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Odjeżdża ze Lwowa

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
o godzinie		
		Z dworca głównego
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Körösmezö, (od 1/5 do 30/9), Słob. rung., Nowosielicy, Serethu, Berhometu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	5·50	do Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie codziennie).
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorna Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	do Janowa.
—	9·25	*) do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
—	1·14	do Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
—	1·55	do Pustomyt, (od 1/6 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	2·10	do Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	2·15	*) do Lubienia wielkiego (od 15/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Lubaczowa.
—	3·05	do Tuchli, (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·15	do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·30	do Brzuchowic (od 15/5 do 15/9 włącznie).
—	3·40	*) do Sambora Chyrowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa (1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	do Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w dnie powsz., od 1/5 do 16/5 włącznie i od 14/9 do 30/4 włącznie codziennie).
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·14	do Brzuchowic (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	7·20	do Przemyśla (od 1/5 do 31/10 wł.), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	9·55	do Janowa (od 17/5 do 13/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżny, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudnia, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabowki, Zakopanego (od 1/7 do 15/9).
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
	11·05	do Stryja.
		Z dworca „Podzamcze“
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

*) Ważny z dniem otwarcia szlaku Lwów-Sambor. **Uwaga:** Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środ.-europ. jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 3. lipca 1903.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają walutą koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	537 —	547 e.d
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	— —	260 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	— —	— —
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	— —	— —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	570 —	580 —
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	— —	— —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	— —	350 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 kor, bez kuponu bieżącego		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111 25	— —
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100 70	101 40
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97 50	— —
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% „ los w 57 l.	98 75	99 45
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98 20	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	98 40	— —
4% los. w 56 lat	98 30	99 —
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99 70	100 40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103 —	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	100 70	101 40
„ „ „ 4½% (3 em.)	101 75	— —
Kol. lokalne ditto 4% po 200 kor.	98 80	99 50
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	98 80	99 50
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	— —	— —
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	99 30	100 —
„ „ „ 4½% „ 200 „	96 30	97 —
IV. Losy.	101 50	— —
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	75 —	81 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 24	11 40
20 frankówka	19 —	19 20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250 —	254 —
100 rubli rosyjskich papierowych	252 —	254 50
100 marek niemieckich	117 10	117 80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. lipca 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.20	100.40
styczeń-lipiec	100.15	100 35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100.40	100.60
kwiecień-październik	100.35	100.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	165.—	175.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	153.—	154.—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	182.50	184.40
„ „ 1864 po 100 zł.	246.—	250.—
„ „ 1864 po 50 zł.	246.—	250.—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299.75	300.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.90	121.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.60	100.80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.—	120.—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	506.—	510.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128.30	129.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.—	100.90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.90	100.90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	115.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	135 20	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.90	100 90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.30	101.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.—	100.70
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99 80	100.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.25	120.25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99.35	99.55
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	155.75	157.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	198.—	201.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	198.—	201.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99.25	100.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98 45	99.45
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	275.—	280.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	107.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.—	103.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98.—	—.—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.75
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	85.—	88.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98.90	99.90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275.—	279.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	270.—	273.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	105.—	106.50
„ „ „ „ los 4 pr.	98.25	99.25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	112.40
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.—	101 25
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	93.—	98.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.90	98 90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.50	99.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.10	102.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	101.10	102.10
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101.80	101.80
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98.75	99.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.70	101.70
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.70	101 70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	109.75	110.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116.—	117.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.10	102.10
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.75	101.75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93.95	93 95
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.60	100.50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108 85	109.85
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.85	109 85
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.65	100.65
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.70	19.70
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	—.—	—.—
Clary 40 zł. mk.	169.—	173.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82.—	85.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	78 50	82.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70 —	75.—
Palffy 40 zł. mk.	166 —	172 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	—.—	—.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.50	27.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	68.—	71.50
Salma 40 zł. mk.	230.—	239.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	80.—	84.—
St. Genois 40 zł. mk.	250.—	300.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	275.—	277.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2698.—	2705.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	731.50	732 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	518.50	520 50
Galic. banku hipot. 200 zł.	537.—	540 —
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240 —	260 —
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	411.75	412 75
„ Austro-węg. 1400 k.	1620.—	1630.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	523.50	524 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245.50	246.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	251.—	252.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	410.—	420.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.—	400.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5400.—	5430.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	574.75	575.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	401.—	402 75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	878 —	882 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	652.—	655 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1005.—	1025.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	371 —	372 —
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1630.—	1635.—
Schodnicy 500 kor.	715.—	725.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	— —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	375.—	379 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.2½	117.47½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.30	239.50
Paryż za 100 franków	95.22½	95.32½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.30	117.60
Włoskie banki	95 25	95.45
Francuskie banki	95.07½	95 20
Szwajcarskie banki	95. 7½	95 20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05½	19.08
20-markówka	23.43	23.52
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.25	117 45
Włoskie banknoty za 100 lir	95.25	95.40
Ruble	2.52¾	2.53½

Licytacye.

L. cz. E. 1327/2 (8) [5374 3—3]

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i innych odbędzie się dnia 3. lipca 1903 o godz. 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności lwh. 51 Jarosław parc. bud. 705 obsz. 50 m² bud. 706 obsz. 1 a 58 m² i p. gr. 2763 obsz. 18 a 6 m².

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na kwotę 5147 kor.

Najniższa cena wynosi 2806 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 2. czerwca 1903.

L. cz. Prez. 12.075 (15 L/3) [5383 2—3]

Obwieszczenie.

Prezydyum c. k. Wyższego sądu krajowego we Lwowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w przedsiębiorstwo budowy nowego gmachu rządowego dla umieszczenia utworzyć się mającego c. k. Sądu powiatowego z aresztami i c. k. Urzędu podatkowego w Bołszowcach. Oferty wnosić należy do biura c. k. ministeryalnego starsz. Radcy budownictwa Franciszka Skowrona we Lwowie przy ulicy Batorego l. 1 (gmach sądowy) najdalej do dnia 18. lipca br. o godzinie 10 przed południem.

Plany i kosztorysy zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy można przejrzeć w biurze tegoż starsz. Radcy budownictwa w godzinach od 9—12 przed południem.

Lwów, dnia 23. czerwca 1903.

L. cz. E. 53/00 (92) [5352 2—3]

Dnia 1. sierpnia 1903 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29, licytacya dóbr tabularnych lwh. 111 ksiąg tabularnych Zawada Szembek.

Dobra, wystawione na licytacyę, są ocenione wraz z przynależnościami na 198.978 koron.

Najniższa cena wynosi 132.658 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 31.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd obwodowy, senat IV.
Wadowice, dnia 19. czerwca 1903.

L. 594 [5389 1—3]

Ogłoszenie.

Dnia 9. lipca 1903 o godzinie 11-tej przed południem, odbędzie się w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, licytacya za pomocą ofert pisemnych na wykonanie następujących objektów na c. k. salinie w Dolinie a mianowicie:

1. Drogi do składu drzewa około 204 m. dł.;
2. Drogi do warzelni około 322 m. dł.;
3. Drogi do składu soli około 122 m. dł.;
4. Rekonstrukcyi drogi do szybu św. Barbary;
5. Urządzenia placu na skład drzewa o powierzchni około 13.500 m²;
6. Urządzenia placu do ładowania soli o powierzchni około 2100 m²;
7. Urządzenia placu przed warzelniami o powierzchni około 4200 m²;
8. Budowy mostu drewnianego na rzece Siwce o rozpiętości 10 m.;
9. Przyczółków kamiennych pod żelazny most na Siwce;
10. Przyczółków kamiennych pod żelazny most na młynówce;
11. Urządzenia kolejki do przewozu drzewa ze składów do warzelni o szerokości toru 0·60 m., długości około 286 m.

Ogólna cena kosztorysowa wynosi 63.399 kor. 32 hal.

Oferować można albo na wszystkie powyższe objekty razem albo tylko na poz. 1—10 razem, na urządzenie zaś samej kolejki osobno.

Plany, kosztorysy, jakoteż warunki licytacyjne, które oferenci przed wniesieniem ofert podpisać mają, i wzory ofert przeglądać można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie.

Z ofertą przedłożyć należy próbki szutru i materyałów murarskich, których przedsiębiorca użyć zamierza do budowy, tudzież certyfikaty stacyi doświadczalnej, c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, stwierdzające jakość tychże materyałów.

Oferty sporządzone na udzielonych formularzach z podaniem opustu w procentach od sumy kosztorysowej, zawierające 5 prc. wadyum od ogólnej obliczonej należytości w gotówce lub papierach wartościowych pupilarne zabezpieczenie mających (książeczek wszelkich kas oszczędności się nie przyjmuje) wnosić należy najpóźniej do dnia 9-go lipca 1903 godz. 11-tej przed południem na ręce naczelnika c. k. zarządu salinarnego w Bolechowie.

Oferty później wniesione lub nieodpowiadające warunkom licytacyjnym nie zostaną uwzględnione.

Otwarcie ofert, przy którem licytujacy mogą być obecni, nastąpi w dniu licytacyi o godzinie pół do 12-tej przed południem.

C. k. Zarząd salinarny zastrzega sobie dowolny wybór między ofertami, względnie nie przyjęcie żadnej oferty.

C. k. Zarząd salinarny.
Bolechów, dnia 1. lipca 1903.

L. 2847. [5160 1—2]

Aviso.

Auf die in der Nr. 145. vom 27. Juni 1903 vollinhaltlich verlautbarte Kundmachung der k. u. k. Intendanz des 10. Korps Nr. 3512 vom 22. Juni 1903, betreffend die Sicherstellung der Arendierung vom Heu und Stroh im Bereiche des 10. Korps für die Arendierungsperiode 1903/1903 wird mit dem Beifügen hingewiesen dass die hierauf bezughabenden gedruckten Arendierungsbedingnishefte zum Preise vom 8 h per Druckbogen, Kundmachungen und Offert-Formularien jedoch unentgeltlich, bei den k. u. k. Militär Verpflegsmagazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj und Gródek bezogen werden können.

K. u. k. Militär-Verpflegs-Magazin.
Przemyśl, am 23. Juni 1903.

L. cz. E. 1100/2 (19) [5287]

Dnia 6. sierpnia 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya realności w gminie Sulimów położonych objętych whl.: a) 33, b) 74, c) 93, d) 103, e) 154, f) 156, g) 166, h) 170, i) 172, k) 175, l) 182 i m) 64 tej ostatniej w gminie Leszczków położonej na warunkach przedłożonych niniejszem ustalonych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione na koron: ad a) 6850, b) 100, c) 1889, d) 900, e) 500, f) 3130, g) 390, h) 300, i) 280, k) 1540, l) 6, m) 600.

Najniższa cena wynosi koron: ad a) 3475, b) 67, c) 1252, d) 600, e) 334, f) 2084, g) 260, h) 200, i) 187, k) 1027, l) 4, m) 400, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełzec, dnia 17. czerwca 1903.

L. cz. E. 22/3 (21) [5363]

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 6. sierpnia 1903 r. o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Brzeżanach licytacya dóbr Zastawce objętych whl. 214 ks. grunt. dla większych posiadłości przy tut. sądzie prowadzonej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 681.680 kor. przynależności nie ma.

Najniższa cena wynosi 454.454 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 13. czerwca 1903.

L. cz. E. XIII. 294/3 (6) [5401]

Dnia 27. lipca 1903 godz. 11½ rano odbędzie się w biurze Nr. 30 w tut. sądzie licytacya 1/12 części realności whl. 205 gm. kat. Stanisławów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość t. j. 1/12 część oceniona na 2133 kor. 99 hal.

Najniższa cena wynosi 1067 kor., niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Stanisławów, dnia 20. czerwca 1903.

L. cz. E. X. 72/3 (6) [5402]

Dnia 28. lipca 1903 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 34 w tut. sądzie licytacya realności I. 1/5 części realności whl. 514 Stanisławów, II. 1/5 części realności whl. 515 gm. Stanisławów, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości oceniono: ad I. na 2574 kor. 17 h., ad II. na 1502 kor. 46 h.

Najniższa cena wynosi: ad I. 1487 kor. 09 hal., ad II. 751 kor. 23 hal., niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 13. czerwca 1903.

L. cz. E. 1380/2 (4) [5411]

Dnia 10. sierpnia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 443 gm. Rożnów, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego stajni i wychodku.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1242 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 828 kor. 13 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 6. czerwca 1903.

L. cz. E. X. 1040/3 (3) [5403]

Dnia 17. lipca 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 34. w sądzie tutejszym licytacya 1/2 realności lwh. 384 gm. Stanisławów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość oceniona na 10.446 kor.

Najniższa cena, wynosi 5223 kor., niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 8. czerwca 1903,

L. cz. E. XIV. 880/3 (8) [5320]

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 25. sierpnia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 Oddz. sąd. XIV. ul. św. Jana l. 13 pierwsze piątro, licytacya kamienicy dwupiętrowej z oficyną jednopiątrową i oficyną parterową przy ulicy Zielonej l. orj. 7 realność l. k. 148 Dz. VI. w Krakowie lwh. 1235 parc. 1981 i 282/30, wraz z przynależnościami, składającemi się z wózka żelaznego na śmiecie, tablicy ze spisem lokatorów, 52 prętów żelaznych do chodników schodowych, 4 chodników na schody, 20 stor drelichowych, 90 kluczy, urządzenia gazowego z 23 lampami i 2 żyrandolami, urządzenia wodociągowego z 13 kurkami i muszlami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 212.000 kor. przynależności zaś na 5152 kor.

Najniższa cena wynosi 108.576 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 9. czerwca 1903.

L. cz. E. 653/3 (5) [5366]

Dnia 17. sierpnia 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33., odbędzie się licytacya realności whl. 105 ks. gr. gm. kat. Glinnik polski objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z wozu kompletnego, pługa, bron, 2 krów i 1 konia.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6458 kor. 76 hal., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 4505 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 15. czerwca 1903.

L. cz. E. 107/1 (4) [5357]

Dnia 7. sierpnia 1903 o godz. 10 przed poł., odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya, realności wyk. hip. 271 ks. gr. gm. Brzuchowice objętej Berla, Erb i Sary Riwy 2-im. Erbowej po połowie własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3018 kor.

Najniższa cena wynosi 2012 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcya II., Oddz IV.
Lwów, dnia 16. czerwca 1903.

L. cz. E. 127/3 (3) [5262]

Dnia 10. sierpnia 1903 o godz. 9 przed poł., odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya realności lwh. a) 324, b) 20 8, c) 1872 i d)2019 gm. Roznów wraz z przynależnościami, adj realność lwh. 324, składającemi się z domu mieszkalnego z drzewa, budki drewnianej, stajenki i budynku służącego na rzeźnię.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na 653 kor. 50 hal., ad b) na 168 kor., ad c) na 268 kor., ad d) na 485 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 435 kor. 66 hal., ad b) 112 kor., ad c) 178 kor. 66 hal., ad d) 332 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia takie, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 6. czerwca 1903.

L. cz. E. 578/3 (5) [5333]

Na żądanie Kasy Oszczędności w Horodence, odbędzie się dnia 7. sierpnia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5., w Obertynie, licytacya realności objętej wykazem hipotecznym L. 464 gm. Harasymów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyż wspomniana, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 844 kor., przynależności zaś na 153 kor.

Najniższa cena wynosi 664 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, dnia 8. czerwca 1903.

L. cz. E. 516/3 (6) [5296]

Dnia 6. sierpnia 1903 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tut. licytacya realności whl. 546 ks. gr. Kańczuga Marcina, Sewkowicza własnej.

Nieruchomość powyższą oceniono na 1000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 666 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 18. czerwca 1903.

Ч. спр. Е. 329/3 (5) [5332]

На попиране Повітового Товариства кредитового в Городенці відбуде ся 4. серпня 1903 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. 5 у Обертині переторг недвижимостей обнятих вик. чис. 918 і 948 громади Незвиска з приналежностию.

Продати ся маючі недвижимісти суть оцінені перша на 500 кор. а єй приналежність на 140 кор., друга на 300 кор., а єй приналежність на 25 кор.

Найнизша подача виносит для першої недвижимостей 426 кор. 67 сот., для другої 216 кор. 67 сот., понизше тих квот не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до преджимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 5, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостий якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Обертин, дня 15. червня 1903.

L. cz. E. 118/3 (11) [5382]

Na żądanie Józefa Adlera odbędzie się dnia 26. sierpnia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Załościach licytacya realności objętej whl. 438 i 2573 gminy katastralnej Załośce wraz z przynależnościami, składającemi się z domu piątrowego i szopy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 36.568 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 18.284 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załośce, dnia 22. czerwca 1903.

L. cz. E. XVII. 28[illegible]/3 (4) [5317]

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie zastąpionej przez adwokata p. dr. Stef. Kirchmayera odbędzie się dnia 4. września 1903 r. o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. V. ul. św. Jana l. 22 na parterze licytacya połowy realności lwh. 979 gm. Kraków objętej, pod lk. 117 Dz. V. w Krakowie położonej składającej się z budynku dwupiątrowego, oficyny jednopiątrowej, wozowni i ogrodu, w której to realności mieści się „Hotel Centralny" (Plac Matejki l. or. ul. Basztowa l. 21, 22 ul. Zacisze l. 2) wraz z przynależnościami, składającemi się według protokołu opisania i oszacowania z 30. marca i 3 i 6 kwietnia 1903 z urządzenia wodociągowego, sprzętów domowych i urządzenia hotelowego.

Połowa nieruchomości powyższej wystawiona na licytacyę jest oceniona na 175.501 kor. 45 hal., połowa zaś przynależności na 1820 kor. 69 hal.

Najniższa cena wynosi 88.661 kor. 07 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej połowy nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 ul. św. Jana l. 13 I. p.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu napóźniej przy wyznaczonym terminie, licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej połowy nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej połowie nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII.
Kraków, dnia 29. maja 1903.

L. cz. E. 640/2 (14) [5259 1—3]

Na żądanie Henryka Bauera, odbędzie się dnia 10. sierpnia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18, w Krakowcu licytacya 5/8 części realności lwh. 648 i 649 ks. gr. gm. kat. Krakowiec objętych pod Nr. d. 252.

Nieruchomości ocenione są a to: 5/8 lwh. 648 na 862 kor. a 5/8 części lwh. 649 na 5745 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 575 kor. i 2872 kor. 50 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 15. czerwca 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 5/3 (1) [5429 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mali Münzer, kupcowej w Stryju.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Larola Vinzenza w Stryju zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. Dra Włodzimierza Aichmüllera w Styju.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30. czerwca 1903 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 81., przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego, jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 9. sierpnia 1903, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 24. sierpnia 1903, o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu Stryja mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 19. czerwca 1903.

[5417 1—2]

Ogłoszenie.

Zarząd masy konkursowej Sendera Hordinera sprzeda w drodze publicznej licytacyi ofertowej pretensye krydataryusza dotąd nieściągnięte najwięcej ofiarującemu.

Oferty pisemne można wnosić na ręce podpisanego zarządcy masy konkursowej do dnia 6. lipca 1903 do godziny 6 po południu przy dołączeniu wadyum w kwocie 200 koron w gotówce lub w papierach wartościowych.

W dniu 6. lipca 1903 między godziną 3 a 6 po południu można wnosić także ustne oferty w biurze podpisanego zarządcy masy konkursowej, — za poprzedniem złożeniem wadyum w kwocie 200 kor.

Wykaz wierzytelności konkursowych sprzedać się mających i warunki licytacyjne przeglądnąć można w biurze podpisanego zarządcy do dnia licytacyi w godzinach urzędowych.

Sambor, 26. czerwca 1903.
Dr. Marek Spindler,
zarządca masy konkursowej.

[5417 1—2]

Ogłoszenie.

Zarząd masy konkursowej Ozyasza Mayera sprzeda w drodze publicznaj licytacyi ofertowej pretensye krydataryusza dotąd nieściągnięte najwięcej ofiarującemu.

Oferty pisemne można wnosić na ręce podpisanego zarządcy masy konkursowej do dnia 6, lipca 1903 do godziny 6 po południu przy dołączeniu wadyum w kwocie 20 koron w gotówce lub w papierach wartościowych.

W dniu 6. lipca 1903 między godziną 3 a 6 po południu można wnosić także ustne oferty w biurze podpisanego zarządcy masy konkursowej, — za poprzedniem złożeniem wadyum w kwocie 20 koron.

Wykaz wierzytelności konkursowych sprzedać się mających i warunki licytacyjne przeglądnąć można w biurze podpisanego zarządcy do dnia licytacyi w godzinach urzędowych.

Sambor, 26. czerwca 1903.
Dr. Marek Spindler,
zarządca masy konkursowej.

L. cz. S. 4/3 (6) [5428]

OGŁOSZENIE.

W konkursie H. (Henryka recte Herscha) Lichta, kupca w Stryju, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana Dra Abrahama Feuersteina, adwokata w Stryju, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Józefa Brandmarka w Stryju.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 13. czerwca 1903.

L. cz. 3/3 (4) [5427]

OGŁOSZENIE.

W konkursie Józefa Schapiry, kupca w Stryju, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana dra Emila Polturaka, adwokata w Stryju, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Władysława Dembiczaka w Stryju.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 13. czerwca 1903.

Konkursa.

L. 7115/3 [5277 3—3]

Celem obsadzenia posady wiceprezydenta sądu krajowego w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 19. lipca 1903.

Kompetenci winni w powyższym terminie wnieść swe podania w przepisanej drodze do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 26. czerwca 1903.

L. 2240. [5273 3—3]

KONKURS

na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Rożniatowie.

Do tego okręgu sanitarnego należy 15 miejscowości z ludnością 20.000 dusz.

Roczna płaca z funduszów powiatowych 1400 koron i ryczałt na koszta podróży rocznie 800 koron z funduszów krajowych.

Warunki:

1. Prawo austryackiego obywatelstwa.
2. Wiek niżej 40 lat.
3. Dyplom doktora medycyny.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Najmniej dwuletnia praktyka w lekarskim zawodzie.
6. Świadectwo lekarskie potwierdzone przez odnośnego c. k. lekarza powiatowego, że ubiegający się jest fizycznie uzdolnionym do pełnienia obowiązków lekarza okręgowego.

Obowiązki lekarza okręgowego obejmuje instrukcya z dnia 31. grudnia 1891 r. Nr. 83. Dz. u. kr. tudzież rozporządzenie z dnia 12. czerwca 1897 Nr. 36. Dz. u. kr.

Posada zostanie nadaną stale, jednak stabilizacyi nie nadaje prawa do emerytury.

Udokumentowane podania należy tu wnosić do dnia 15. lipca 1903 r.

Wydział Rady powiatowej.

Dolina, dnia 25. czerwca 1903.

Sekretarz Tymowski. Prezes Adolf Waligórski.

L. 1923/3 [5305 3—3]

KONKURS

celem obsadzenia jednej opróżnionej prowizorycznej posady dozorcy więzień IV. kategoryi płac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni upływa z dniem 31. lipca 1903.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.

Wiśnicz, dnia 25. czerwca 1903.

L. 2303/03 [5272 3—3]

KONKURS

celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorcy więzień IV. kategoryi płac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 3. lipca 1903.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Stanisławów, dnia 24. czerwca 1903.

L. 2474/3. [5392 2—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. zastępcy prokuratora państwa w VIII. randze w Nowym Sączu, względnie przy innej c. k. prokuratoryi państwa tutejszego okręgu rozpisuje się konkurs.

Podania należy wnosić w drodze przepisanej najdalej do dnia 18. lipca 1903 do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, dnia 1. lipca 1903.

L. 907/03 [5307 2—3]

KONKURS.

Wydział powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Łyścu. Do okręgu sanitarnego należą następujące gminy i obszary dworskie powiatu bohorodczańskiego: Łysiec, Łysiec stary, Stebnik, Iwanikówka, Pochówka, Posiecz, Niewoczyn, Hryniówka i Łesiówka.

Płacę roczną 1000 koron pobierać będzie lekarz okręgowy z kasy Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych z góry, oraz ryczałt na objazdy ustanowiony przez Wydział krajowy w kwocie 600 koron.

Chcący uzyskać posade lekarza okręgowego muszą prócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Dotyczące podania należycie udokumentowane, należy wnosić w nieprzekraczalnym terminie dni 30 do Wydziału Rady powiatowej w Bohorodczanach.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Bohorodczany, d. 25. czerwca 1903.

L. 772. [5391 1—3]

KONKURS.

Zwierzchność gminna w Rożniatowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą roczną 900 kor. Prośby należycie udokumentowane wnieść należy najdalej do dnia 30. lipca b. r. do tutejszej Zwierzchności gminnej.

Rożniatów, dnia 1. lipca 1903.

Naczelnik gminy: w z. Wołoszynowicz.

L. 2458/903. [5423 1—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia prowizorycznie posady weterynarza miejskiego z płacą roczną 1000 kor. rozpisuje się konkurs z terminem do 20. lipca 1903.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, dyplom lekarza weterynaryi i dowód stwierdzający dotychczasowe zajęcie wnosić należy do Magistratu.

Magistrat król. wol. miasta Krosna.

Krosno, dnia 26. czerwca 1903.

Burmistrz.

L. 20.180 [5416 1—3]

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę Dyrektora w nowo utworzonej państwowej szkole realnej w Sniatynie od początku roku szkolnego 1903/04.

Do tej posady przywiązane są pobory i emolumenta w myśl ustawy z dnia 19-go września 1898 Dz. u. p. Nr. 173.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej przełożonej Władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 10. lipca 1903.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 29. czerwca 1903.

LW. 47.749/1903 [5267 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi ś. p. księcia Leona Sapiehy, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją dwa stypendya po 950 koron rocznie, rozdawcy wolno jednak — jeżeli to uzna za właściwe — nadać oba jako jedno stypendyum w kwocie 1900 koron jednemu kandydatowi.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1903/904 udać się do zagranicznych zakładów naukowych w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. E. J. O. książę Adam Sapieha pozostawić stypendystę w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi. Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe winni wnieść podania swoje najpóźniej do 2. sierpnia b. r. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo majątkowe i moralności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub Akademickich, tudzież świadectwa szkolne szczególniej z ostatnich lat. Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1902/3 pokończyli nauki, winni nadto wykazać wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów. W podaniu ma być wyraźnie przytoczone: 1. czy kandydat ubiega się tylko o podwójne stypendyum w kwocie 1900 koron, czy też mógłby poprzestać na pojedynczem w kwocie 950 koron; 2. w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych, zamierza dalej kandydat pracować; i 3. w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego Król. Gal. i Lodom. z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 7. czerwca 1903.

L. 2797. [5421 1—2]

KONKURS.

Przy podpisanej c. k. fabryce tytoniu zostanie obecnie obsadzoną posada dozorcy z płacą tygodniową 14 koron i prawem postępu do wyższych kategoryj.

Po dłuższej bezuagannej służbie mogą być dozorcy mianowani w miarę wakujących posad c. k. werkmistrzami z płacą roczną 900 koron, dodatkiem aktywalnym 200 kor. i poborem uniformu

Żądanem jest najmniej ukończenie szkoły wydziałowej, wyraźne pismo i dokładna znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.

Podania z wykazanem curriculum vitae zaopatrzone świadectwem moralności i w razie jeżeli kompetenci nie są w stanie przedstawić się osobiście i świadectwem zdrowia c. k. powiatowego lub fabrycznego lekarza, mają być wniesione najpóźniej do 15. lipca br. do przełożeństwa podpisanej fabryki tytoniu, która też bliższych wyjaśnień udzieli.

C. k. fabryka tytoniu.

Zabłotów, dnia 27. czerwca 1903.

Golczewski. Kolischer.

Wyroki prasowe.

Zl. 136. [4996]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juni 1903, Pr. IX. 70/3, die Weiterverbreitung der Nr. 157 der Zeitschrift: „La Tribuna" ddo. Rom, 8. Juni 1903 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juni 1903, Pr. IX 69/3, die Weiterverbreitung der Nr. 8961 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 8. Juni 1903 wegen der Stelle von „E giunse anche, ieri sera" bis „ospiti con la coccarda tricolore" des Artikels: „La festa dello Statuto a Udine" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juni 1903, Pr. IX. 71/3, die Weiterverbreitung der Nr. 158 der Zeitschrift: „La Tribuna" ddo. Rom, 9. Juni 1903 nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juni 1903, Pr. IX. 72/3, die Weiterverbreitung der Nr. 156 der Zeitschrift: „Corriere della Sera" ddo. Mailand, 9 Juni 1903 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juni 1903, Pr. 83/3, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Ceska Demokracie" vom 13. Juni 1903 wegen der Stellen von „zabavy" bis „v santane" des Artikels: „zabavy"; von „Haji" bis „na jeho ucet" des Artikels: „Dotaz poslance br. Choce" und von „Nasi poslanci" bis „ceskou narodnost" des Artikels: „Listy z Vidne" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Juni 1903, Pr. 39/3, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Stitny" vom 13. Juni 1903 wegen der Stelle von „Nas clovek" bis „otiskonou" des Artikels: „Feuilleton", ferner von „Po nem" bis „moznost" des Artikels „Budoucnost Rakouska" nach §. 65 a und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juni 1903, Pr 9/3, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt" vom 10 Juni 1903 wegen des Artikels: „Die Tschechen in Komotau" nach §. 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juni 1903, Pr. 10/3, die Weiterverbreitung der Nr. 63 der Zeitschrift: „Saazer Anzeiger" vom 10. Juni 1903 wegen der Stelle von „Überall hin" bis „eine Pfarrersköchin" des Artikels „Die Gottesmutter Maria eine Pfarrersköchin" nach §. 303 St G. verboten.

Zl. 137. [5000]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juni 1903, Pr. VII 20/3, die Weiterverbreitung der Nr. 130 der Zeitschrift: „Slovenec" vom 10. Juni 1903 wegen des Leitartikels: „Da se poznamo" in der Stelle von „mejta narodna nasprotja" bis „samo z bicem" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkentnisse vom 15. Juni 1903. Pr. 11/3, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung vom 13. Juni 1903 wegen der Stelle von „so bedarf es" bis „Stiefelputzer abgibt" des Artikels: „Die Macht des jüdischen Großkapitales" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Juni 1903, Pr. 37/3, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „Lidowe Proudy" vom 6. Juni 1903 wegen der Stellen von „Olupujete nas" bis „prave vy" nach §§. 65 a und 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863; von „Soud lidu" bis „a i zidowska" des Artikels: „Z Podebrad", dann von „Z ovzdusi" bis „strycku" des Artikels: „Z Police n. M." und von „Naopak oni" bis „Kohna" und von „Takovi jste" bis „jasneji" des Artikels: Z Liena u Kostelce n. O." nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juni 1903, Pr. 3/3, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Straž Pojizeri" vom 12. Juni 1903 wegen der Notiz: „Stavka textilniku" und der Stelle von „Na základe" bis „p. Vilimka" nach §. 5, 98 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tábor hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Juni 1903, Pr. 8/3, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Stráz lidu" vom 12 Juni 1903 wegen der Stellen von „Národ cesky za to" bis „a zbrane" von „Bohuzel najdou" bis „na rameno", von „Recnik je" bis „pro Cechy", von „Vojsko má také" bis „a svobodu", von „Dále pravi, ze to" bis „rvého jazyka" und von „Domahéjme se" bis „ulice" des Artikels: „Tabor lidu v. C. Budejovicich" und von „Pokladame za" bis „upozornil" des Artikels: „Arciknize Frantisek Ferdinand a cesky lid" nach §§. 58 c, 63, 64, 65 a und 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 13. Juni 1903, Pr. 14/3, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Hlas Lidu" vom 12. Juni 1903 wegen der Stelle von „V opore vlady" bis „stavi se a slepou" des Leitartikes: „Vlada mlci" nach §. 65 a St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1892, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Zl. 138. [5050]

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1903, D 137/3, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Samostatne Smery“ vom 5. Juni 1903 wegen der Stelle von „Nabytou pudu“ bis „ani kultury“ des Artikels; „Zidowska drzo t“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juni 1903, Pr. I. 84 3, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Novy Havlicek“ vom 13. Juni 1903 wegen der Stelle von „Cisar Frantisek Josef“ bis „budeme i po nem“ des Leitartikels; „Rozklad Rakouska“ nach §. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juni 1903, Pr. VIII. 4 3, die Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 13. Juni 1903 wegen der Stellen von „Dieser merkwürdige“ bis „Unmöglichkeiten gehört“, von „Der Zufall“ bis „aufhalten“, von „Kroatien hat“ bis „auseinanderfallen“, von „Diese harte“ bis „Gestalt ist“ und von „Auf ihn folgt“ bis zum Schlusse des Artikels: „Eine reichsdeutsche Stimme“ nach §§. 58 c und 64 St. G. verboten.

Zl. 139 [5113]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 12. Juni 1903, Pr. 37/3, die Weiterverbreitung der Nr 24 der Zeitschrift: „Der Volkswille“ vom 11. Juni 1903 wegen der Stelle von „Und diesem“ bis „widerfahren“ des Artikels: „Aus dem Leben der Edelsten und Besten die von der Auswucherung des Volkes leben“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leoben hat mit dem Erkentnisse vom 17. Juni 1903, Pr. 2 3, die Weiterverbreitung der Nr 12 der Zeitschrift: „Österreichische Verkehrzeitung“ vom 16. Juni 1903 wegen des Leitartikels: „Eine Warnung für die Postverwaltung“ nach §§. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Juni 1903, Pr. IX. 74/3, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift; „Jadran“ vom 13. Juni 1903 wegen der Stellen von „A gdje li je stolni“ bis „kovacnici nasih zala“ und von Branit ces nu njegowu“ bis „tebe sapet u okove“ des Artikels: „Boże usrec domovinu nasu!“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkentnisse vom 17. Juni 1903, Pr IX 73 3, die Weiterverbreitung des im Auslande gedruckten und nach Triest eingeschmuggelten Flugblates ddo Triest, Mai 1903 mit der Überschrift: „Onorevole Signore“ nach §§. 58 c und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Juni 1903, Pr. 15/3, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift: „Nuova Idea“ ddo Gradisca, 12 Juni 1903 wegen des Artikels: „Il dito di Dio“ in der Stelle von „Anche nei momenti“ bis „del teatro“ und von „Perche i rubicondi“ bis zum Schlusse nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Juni 1903, Pr. 5/3, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Labské Proudy“ vom 13. Juni 1903 wegen der Stelle von „Vetsina listu“ bis „nezapominaji“ des Artikels, „Národ cesky urazen“ nach §. 64 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. V. 68/3 (4) [5061]

Władysław Sidorowicz włościanin z Gołogór zostaje uznany umysłowo niedołężnym a kuratorem dlań zamianowany Teodor Horodecki gospodarz z Gołogór.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Złoczów, 10. maja 1903.

L. cz. P. IV. 130/3 (2) [5059]

Iwan Waniowski syn Jurka z Wojutycz uznanym został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Kościa Skibę z Wojutycz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, 1. maja 1903.

L. cz. L. 3/2 (8) P. 340/2 (8) [5071 1—3]

Boruch Schnee właściciel realności w Kamionce został uznany umysłowo chorym, a kuratorem dla niego jest zamianowany Izaak Genauer kupiec z Kamionki strumiłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka str., dnia 11. lutego 1903.

L. cz. P. V. 142/3 (1) [5027]

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu oddz. V. ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uchwałą z dnia 2. maja 1903 L. cz. Nc. IV. 107/3 (2) zatwierdzenia, kuratelę nad Oleksą i Maryanną małżon. Maliczowskiemi w Torkach z powodu stwierdzonego u niej przez sąd marnotrawstwa a kuratorem ustanawia Dmytra Kizyk w Torkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 6. maja 1903.

L. cz. L. 12/3 (4) [5035]

Tekla Nakoneczna ze Słobódki górnej została uznaną głupowatą, a kuratorem jej ustanowiono Fedia Paracieja, rolnika ze Słobódki górnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Monasterzyska, dnia 7. maja 1903.

Księgi gruntowe.

L. cz. Nc. III. 85 i 86 3 (1) [5349 1—3]

Edykt.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, że projekty uzupełnienia księgi górniczej, przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie prowadzonej, przez dopisanie nowo utworzonych pól górniczych: „Kąty Grube Nr. IV. i Kąty Grube Nr. V,“ w gminie Chrzanów, w powiecie politycznym chrzanowskim położonych, spółce górniczej spadkobierców Jerzego Gieschego w Wrocławiu nadanych i w dokumentach nadania c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 29. marca 1903 l. 1008 i 1009 bliżej opisanych, jako części składowych istniejącego już i wedle księgi górniczej tom I. str. 297 poz. 14 wł. na imię tejże spółki górniczej wpisanego pola górniczego, pod nazwą: „Ma'ylda“ zostały wygotowane i wedle §. 20. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p. uznane zostają począwszy od dnia 1. lipca b r jako uzupełnienie księgi górniczej z tem nadmienieniem, że te projekty można przejrzeć w Urzędzie hipotecznym Sądu krajowego w Krakowie i że od dnia powyższego wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do wspomnianych wyżej pól górniczych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionego uzupełnienia księgi górniczej c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tego uzupełnienia nabytego, chcieli uzyskać jakąkolwiek zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem wspomnianego uzupełnienia księgi górniczej nabyli do jakiej nieruchomości, tem uzupełnieniem objętej, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub wogóle jakie inne prawa, do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już tamże wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie, najdalej do dnia 1. stycznia 1904, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w księdze górniczej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły. Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, — a od obowiązku zgłoszenia się, w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było może pierwej przedmiotem wpisu hipotecznego, w miejsce którego wstępuje obecny wpis lub też było może wiadomem z jakiej uchwały sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi, przez sąd wniesionej.

Kraków, dnia 19. czerwca 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 7/3 (5) [5361 3—3]

Na wniosek Przełożeństwa Zboru izraelickiego we Lwowie i w myśl rozstrzygnienia rekursowego c. k. Wyższego Sądu krajowe we Lwowie z dnia 12. maja 1903 l. cz. R. I. 141/3 (1) wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dwu po 20 kor. opiewających a dnia 30. czerwca 1904 płatnych kuponów listów zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z daty Lwów 18. stycznia 1899 Ser. IV. Nr. 13714 i 13715 po 1000 kor. opiewających.

Posiadacza powyższych dwu kuponów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nie istniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd kraj. cyw., Oddz. VII.
Lwów, dnia 4. czerwca 1903.

L. cz A. 31/1 (15), P. 190/1. [4783 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie jako władza do przewodów spadkowych powołana podaje do wiadomości, że dnia 23. listopada 1900 w Perehińsku zmarł błp. Benzion Horowitz, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo czy i komu służy prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od daty niżej wyrażonej licząc zgłosili się z prawami swoimi do do sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie przyjęcie spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem WP. dr. Wassermann adwokat w Rożniatowie kuratorem ustanowiony został przeprowadzonym będzie ze zgłaszającymi się i im w miarę wykazania tytułów dziedziczenia przyznanym część zaś nie przyjęta, lub jeżeli by się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek przypadnie Państwu jako dobro bezdziedziczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Rożniatów, dnia 5. grudnia 1902.

L. cz. Prez. 11958 3 [5384 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, pan Jan Bosakowski, c. k. notaryusz w Horodence wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 24. kwietnia 1903, L. 9499 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Śniatynie z dniem 30. czerwca 1903 z urzędowania w Horodence ustępuje, a dnia 1. lipca 1903 urzędowanie w Sniatynie obejmuje.

Lwów, dnia 23. czerwca 1903.

L. cz. T. 30/3 (2) [5335 2—3]

Amortyzacya.

Na wniosek ks. Ludwika Bożentowicza, rz kat. proboszcza w Sokołówce jako pełnomocnika spadkobierców ś. p. ks. Antoniego Nadgrodkiewicza, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 95938 na nazwisko ks. Antoniego Nadgrodkiewicza i na kwotę 326 kor. 59 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd kraj cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 6. czerwca 1903.

L cz. Prez. 11870 (13 MM/3 [5385 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Karol Waniek, c. k. notaryusz w Komarnie, wskutek przyzwolonego reskryptem c k. Ministerstwa sprawiedliwości z 24. kwietnia 1903 l. 9499 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Horodence z dniem 25. czerwca 1903 z urzędowania w Komarnie ustępuje, a dnia 1. lipca 1903 urzędowanie w Horodence obejmuje.

Lwów, dnia 23. czerwca 1903.

L. cz. Praes. 11582 (13 NM/3 [5346 2—3]

Obwieszczenie

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Stanisław Długoszewski, c. k. notaryusz w Cieszanowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 24. kwietnia 19 3 L. 9499 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Rohatynie z dniem 23. czerwca 1903 z urzędowania w Cieszanowie ustępuje a dnia 1. lipca 1903 urzędowanie w Rohatynie obejmuje.

Lwów, dnia 16. czerwca 1903.

L. cz. T. 19/2 (1) [4724 1—3]

Na żądanie Herscha Barona w Kałuszu wdraża się postępowanie amortyzacyjnych względem zaginionych mu weksli następujących a to:

1. przez Wolfa Winklera z Kałusza akceptowany przez Nuchima Leibę Kreuzera na rzecz Herscha Barona żyrowany na 600 koron, opiewający dnia 15. września 1902 płatny w Kałuszu;

2. z daty Kałusz 15. czerwca 1902 za 6 miesięcy płatny na 50 kor. opiewający przez Izaaka Mendla Weissmana akceptowany;

3. przez N. Ley akceptowany, przez Josla Weissmana z Kałusza na rzecz Herscha Barona żyrowany na 200 kor. opiewający dnia 1. listopada 1902 płatny;

4. z daty Kałusz 18. maja 1902 przez Jakóba i N. Herschberg z Kałusza, akceptowany na 150 kor. opiewający płatny dnia 18. września 19 2;

5. z daty Kałusz 18. czerwca 1902 za 4 miesiące płatny na 200 kor. opiewający przez Jossla Pincię Jonasów akceptowany.

Wzywa się przeto każdego posiadacza, ażeby wciągu 45 dni od płatności swoje prawa do tych weksli zgłosił, inaczej bowiem takowe za amortyzowane uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 3. lipca 1903.

L. cz. Cw. III. 722/3 (1) [5424]

Przeciw Leszkowi Wiśniowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. j. handl. w Krakowie przez firmę M. Weinreb i Ska we Lwowie pozew o 2500 kor. i 2311 kor. 53 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia Cw. III. 722/3 (1).

Celem strzeżenia praw Leszka Wiśniowskiego ustanawia się Pana Dr. Kazimierza Smolarskiego adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 23. czerwca 1903.

L. cz C. I. 200 3 (2) [5433]

Przeciw Herschowi Austerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Mechla Bergera, kupca w Bolechowie pozew o 180 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. lipca 1903 o godzinie 8½ przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Austera ustanawia się pana dr. Hahna, adwokata w Haliczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Austera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Halicz, dnia 12. czerwca 1903.

L. cz. C. II. 162/3 (2) [5399]

Przeciw Małce Lajzor, Ryfce Schönbach, Wolfowi Schönbach i Sarze Schönbach, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jankla Finka właściciela realności w Sanoku pozew o własność realności lwh. 230 gm. Sanok.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 26. sierpnia 1903 o godz. 10 rano, biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Małki Lajzor, Ryfki Schönbach, Wolfa Schönbacha i Sary Schönbach ustanawia się pana dr. Pawła Biedkę adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 18. maja 1903.

L. cz. V. XXII. 2/3 (1) [5419]

Przeciw p. Edmundowi Klimkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę Leopold Wolf's Söhne w Eisenstadt wniosek o 2806 kor. 34 hal. zpn. o dozwolenie tymczasowego zarządzenia przez zajęcie wierzytelności pieniężnej dłużnika.

Celem strzeżenia praw p. Edmunda Klimka ustanawia się pana dr. adwokata Kazimierza Czarnika we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Edmunda Klimka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXII.
Lwów, dnia 30. czerwca 1903.

L. cz. C. 191 3 (1) [5412]

Przeciw nieobecnemu Feciowi Guzy, synowi Antoniego z Jaworza wniosła Ewa Kościak z Jaworza imieniem własnem i małoletniego Sylwestra Kościaka za przystąpieniem opiekuna Klemensa Kościaka pozew o ojcostwo i alimenta.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 6. lipca 1903 godzina 10 rano biuro Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. Ignacy Dębicki c. k. notaryusz w Żmigrodzie będzie go zastępywać dopóki się on w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 22. czerwca 1903.

L. cz. C. 182/3 (1) [5408]

Przeciw nieobecnemu Franciszkowi Latuszkowi przedtem w Kwikowie wniosła małol. Agata Tabor przez opiekuna Wincentego Tabora w Kwikowie skargę o ojcostwo i alimenta z pn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 7. lipca 1903 o godz. 8½ rano w biurze Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Franciszek Sulma z Kwikowa będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 14. czerwca 1903.

L. cz. E, 276/2 (2) [5410]

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie ogłasza, że w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Strzyżowie przeciw Michałowi Fatylak z Wolanki o 400 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 8. maja 1903 l. cz. E. 276/2 (1).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Michał Fatylak z Wolanki przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Zygmunta Holzera, c. k. notaryusza.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Fatylaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 2. czerwca 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 680 Stow. II. 111 [4353]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Bank dla ubezpieczeń i przemysłu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie“.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: dr. Zygmunt Marynowski wskutek rezygnacyi z urzędu zastępcy dyrektora.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: dr. Tadeusz Mars jako zastępca Dyrektora.

Data wpisu: 10. maja 1903.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 10. maja 1903.

L. cz. Firm. 677 Stow. 11.163 [4352]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Lwowska fabryka chemiczna Tlen, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu dnia 30. kwietnia 1903 uchwalono zmianę §§ 21. i 27. statutu, a wedle zmiany ma Bank krajowy, jak długo będzie członkiem stowarzyszenia z udziałem 20.000 kor., prawo mianować jednego członka dyrekcyi i dwóch członków rady nadzorczej.

Data wpisu: 9. maja 1903.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9. maja 1903.

L. cz. Firm. 62 L. Stow. II .319 [4351]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza, że firma: „Spółka oszczędności i pożyczek w Dzikowie starym, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ została dnia 28. kwietnia 1903 wpisaną do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidocznione, że siedzibą stowarzyszenia jest Dzików stary, że stowarzyszenie opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 18. marca 1903, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest: udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu i przyjmowanie i oprocentowanie wkładek oszczędności, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożeństwo tworzy zarząd składający się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków, wybieranych przez walne zgromadzenie na 4 lata, którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod brzmieniem firmy kładzie swój podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden członek zarządu, że ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie na tablicy umieszczonej przed lokalem spółki. Odpowiedzialność członków jest nieograniczoną, udział pojedynczy członka wynosi 10 kor.

Na walnem zgromadzeniu odbytem 18. marca 1903 wybrano: Michała Ozimek, organistę, przełożonym zarządu, Jerzego Znak, zastępcą przełożonego zarządu, a ks. Stanisława Swideckiego, Michała Ozimek, bednarza i Dymitra Pipka, członkami zarządu.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 28. kwietnia 1903.

Zl. G. Z. Firm. 24/1903 Sp. T. I. p. 129 [p. 96 [5058]

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Einzutragen ist — Eingetragen wurde — in das Register für Gesellschaftsfirmen:

Sitz der Firma: Oświęcim.

Firmawortlaut: „Erste galizische Schrauben-, Nieten- und Muttern-Fabriks-Aktiengesellschaft in Oświęcim“; polnisch: „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla fabrykacyi śrób, nitów i muterek w Oświęcimiu“.

Betriebsgegenstand: 1. Die eigenthümliche Erwerbung der der Firma Schoeller & Co. gehörigen, unter der Firma: Erste galizische Schrauben-, Nieten- und Mutternfabrik Schoeller & Co. geführten Schrauben-, Nieten- und Mutternfabrik zu Oświęcim, sammt allen dazugehörigen Grundstücken, insbesondere den im Grundbuche der Cat. Gemeinde Brzezinka, Emil. — ZZ. 358, 367, 428, 429, 431 und 447 — sämmtlich des k. k. Bezirksgerichtes Oświęcim — inneliegenden Realitäten und sammt allen zu dieser Fabrik oder zu diesen Realitäten gehörigen Zubehör, sowie der Betrieb dieser Fabrik.

2. Die Erwerbung oder Errichtung gleichartiger Etablissements, dann der Betrieb derselben, somit die Erzeugung und der Verkauf von Schrauben, Nieten- und Muttern und aller einschlägigen Produkte, insbesondere die Erzeugung und der Verkauf von Bolzen, Nägeln, Stanzen, Eisenschuhen, Scheiben, Nieten, Schlinten, Hufstollen, Stollenschlüsseln, Gewindbohrern, Drahtwaaren und aller anderen einschlägigen Fabrikate; der Betrieb der zur Förderung dieser Zwecke dienenden Fabrikations- und Handelsgeschäfte, die Erwerbung und Pachtung zu diesem Zwecke geeigneter weiterer Liegenschaften und Gebäude, die Erzeugung und der Ein- und Verkauf aller einschlägigen Materialien, Geräthe, Werkzeuge und Maschinen, die Herstellung aller zu obigen Zwecken erforderlichen Banten, Einrichtungen und Vorrichtungen, Werkstätten, Arbeits und Wohnhäuser sowie auch sonstigen Gebäude.

Gesellschaftsform: Aktiengesellschaft, errichtet auf Grund der mit Erlass des k. k. Ministeriums des Innern vom 29. April 1903 Z. 18.275 genehmigten Statuten und des Constituirungsaktes vom 16. Mai 1903.

Besondere Eintragungen:

a) die Gesellschaft wird auf unbestimmte Zeit gegründet;

b) das Grundkapital der Gesellschaft wird auf eine Milion Kronen festgesetzt und zerfällt in 2000 Stück volleingezahlte untheilbare, auf den Ueberbringer lautende Aktien, deren jede auf 500 Kronen lautet;

c) der Vorstand der Gesellschaft ist der Verwaltungsrath. Er besteht aus mindestens sechs bis höchstens zwölf eigenberechtigten Personen und wird von der Generalversammlung gewählt. Bei der constituirenden Generalversammlung vom 16. Mai 1903 wurden als Mitglieder des Verwaltungsrathes gewählt:

1. Theodor Bauchmann, Direktor und Prokurist der Aktiengesellschaft Eisenwerk Libschitz in Libschitz an der Moldau;

2. Bruno Engau, Fabriks Direktor und Prokurist der Schrauben- und Schmiedewaaren-Fabriks-Aktiengesellschaft Brevillier & Co. und A. Urban & Söhne in Neunkirchen, N. Ö.;

3. Andreas Olszafszky, Direktor und Prokurist der Schrauben- und Schmiedewaaren-Fabriks-Aktiengesellschaft Brevillier & Co. und Urban & Söhne. Wien VI. Magdalenenstrasse 18;

4. Richard Ritter von Schoeller, Industrieller. Wien III. Metternichgasse 4;

5. Car Julius Schweitzer, Fabriksdirektor, Neunkirchen, N. Ö.

6. Anton Urban, Industrieller, Wien II. Obere Donaustrasse 49;

7. Alois Wustl, Inhaber der Firma Hinterbitner & Co. Wien II. Afrikanergasse 7;

d) die Firma der Gesellschaft wird in der Art gezeichnet, dass dem vorgedruckten oder von wem immer geschriebenen Namen der Gesellschaft entweder:

α) zwei Mitglieder des Verwaltungsrathes, oder

β) ein Mitglied des Verwaltungsrathes und ein Prokurist, oder aber

γ) zwei Prokuristen ihre Unterschrift beisetzen.

Die Prokuristen haben ihrer Fertigung der Beisatz: „per prokura“ beizufügen.

e) Alle öffentlichen Kundmachungen der Gesellschaft erfolgen mittelst Einschaltung in die „Wiener Zeitung“ und die amtliche Landeszeitung.

Tag der Eintragung: 13. Juni 1903 P. I p. 129 p. 96.

K. k. Kreisgericht, Abth. II.

Wadowice, am 6. Juni 1903.

Doniesienia prywatne.

Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i uniwers. reklamy

Adolfa Chulawskiego

w Wiedniu, VI. Getreidemarkt Nr. 13 (Telefon 2432)

przyjmuje: przedpłatę i ogłoszenia na wszystkie czasopisma świata; zamówienia na wykonanie: afiszów, szyldów, illustracyj etc. przez pierwszorzędnych artystów. — Udzielanie autentycznych adresów.

KARYKATURY

Dwutygodnik satyryczno-humorystyczny illustrowany

wychodzi 1. i 15. dnia w miesiącu.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i większych trafikach.

Adres Redakcyi i Administracyi: Zyblikiewicza 15

Prenumerata:

we Lwowie:		na prowincyi:	
kwartalnie	kor. 1·60	kwartalnie	kor. 2·—
półrocznie	kor. 3·20	półrocznie	kor. 4·—
rocznie	kor. 6·40	rocznie	kor. 8·—

Numer pojedyńczy 30 halerzy.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

ILUSTRACYA POLSKA

ilustrowany tygodnik

pod redakcyą Ludwika Szczepańskiego w Krakowie

rozpoczyna nowy rok wydawnictwa.

Najlepsze i najtańsze pismo dla rodzin polskich nie liczące się z szablonem cenzuralnym pism warszawskich.

30 aktualnych ilustracyj w każdym numerze

Powieści

oryginalne: „PRUSKI HUZAR“ wstrząsająca dramatycznością powieść współczesna Artura Gruszeckiego, „W NASZEJ LETNIEJ STOLICY“ wielce zabawna nowela osnuta na tle współczesnych stosunków zakopiańskich.

Artykuły literackie, popularno naukowe. Mody ilustrowane. Sport.

Abonament kwartalny **3** koron **90** halerzy.

Skład główny na Lwów:

W agencyi St. Sokołowskiego, w Pasażu Hausmana l. 9.

Premium bezpłatne „Ilustracyi Polskiej“

Każdy nowy abonent otrzyma początkowe arkusze powieści „Pruski Huzar“ i „W naszej letniej stolicy“; **Każdy roczny i półroczny** abonent otrzyma bezpłatnie senzacyjną powieść H. J. Welsa „Gdy śpiący się zbudzi“ z 12 ilustracyami.

Abonenci „Ilustracyi Polskiej“ mają prawo nabywać wspaniałe Album „Wawel, Katedra i zamek po restauracyi“ za cenę 5 koron (cena zwykła 8 koron). Dzieła takiego, obrazującego naszą świetność narodową, literatura nasza nie posiadała. „WAWEL“, tekst przez dra J. Żuławskiego i Józefa Nekandę Trepkę, ilustracye kolorowe St. Tonudosa i Henryka Uziębły — 50 czarnych ilustracyj — na najlepszym kredowym welinie — oprawa w płótno angielskie pomysłu H. Uziębły. Dla abonentów „Ilustracyi“ 5 koron (z przysyłką 5 koron 70 halerzy).

„ILUSTRACYA POLSKA“ nie ogląda się ani na rosyjską ani na pruską cenzurę, jest zatem jedynem ilustrowanem pismem, które wiernie obrazuje bieżące życie literackie i społeczne pol...

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia = od 1. lipca 1903

Grecya - - - - - - - - -

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Dla amatorów sztychów i miniatór Hala aukcyjna Pasaż Mikolascha.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. Kerzeniewicz, sm. nauz. Iwanczany pl.

Morele (Aprikozy) wyborne, świeżo rwane, Zaleszczyckie, wysyła w koszykach 5 kg. po 3 kor. 40 hal. franco za zaliczką **D. Kratz**, właściciel ogrodów, Zaleszczyki.

Zegar szafowy z XVIII. wieku, angielski, bogato ozdobiony bronzami, dokładnie idący, raz na tydzień nakręca się; bardzo stosowny do holu lub jadalni wielkiego domu, do nabycia w Mleczarni przy ul. Kaleczej l. 6, Leopold Targalski.

Dla Filatelistów.

Zbiór marek, tysiąc sztuk, każda inna, ze wszystkich krajów, wiele starych i rzadkich, do sprzedania za 28 koron. Ajencya dzienników Pasaż Hausmana.

Kalendarzyk bankowy

zawierający prócz kalendaryum informacye bankowe tyczące się losów na spłaty wysyłamy każdemu kto nam poda swój adres zupełnie bezpłatnie

Dom bankowy

Schütz i Chajes

Lwów, róg ul. Kopernika.

Pół kilo pierza gęsiego

tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct., to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowem. **J. Krasa, handel pierzem w Smichowie koło Pragi** (Czechy).

Wymiana dozwolona.

Upraszam o dokładny adres.

Fiumański Dom wysyłkowy.

Naturalne wina

wysyłam za zaliczką 50 litr i więcej.

Elma I. gatunku zdatne do flaszek	litr	44 hal.
Capri neapolitańskie	„	42 „
Monsaletta I. koloru złotego wzmacniający żołądek nadaje się znakomicie w celach leczniczych	„	56 „

Wina czerwone.

Chianti, znakomity florencki	litr	52 hal.
Salona, czarny, znakomity dalmatyński dla niedokrewnych (Perła Adryatyku)	„	46 „
Lissa, dobre i silne wino czerwone	„	44 „
Bari, znakomity czerwony	„	40 „

Beczki, jeżeli w dobrym stanie, przyjmuję za policzoną cenę napowrót — Próbki powyższych gatunków wysyłam w butlach opłatanych zawierających 3 i pół litry. — Za prawdziwość win ręczę.

M. S. Radó, Fiume.

KONKURS.

Komisya zawiadująca **Szkołą przemysłową uzupełniającą** imienia **Marka Bernsteina** ogłasza niniejszem konkurs na posadę **kierownika** tejże szkoły. — Do posady tej przywiązane są pobór roczny w kwocie 600 kor. tudzież osobne wynagrodzenie za udzielanie nauki w kwocie około 500 kor. Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają się wykazać z odbycia studyów akademickich lub technickich. Podania o nadanie tej posady należycie udokumentowane należy wnosić na ręce przewodniczącego Dr. Caro, rabina lwowskiego w terminie od dnia 1. sierpnia 1903.

Lwów, dnia 28. czerwca 1903.

Komitet zjedn. fundacyj M. Bernsteina dla izrael. rzemieślników we Lwowie.

Walne Zgromadzenie

członków Sklepu katolickiego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Limanowy, odbędzie się dnia 10. lipca 1903 roku o godzinie 6 po południu w lokalu Rady powiatowej w Limanowy.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1902.
3. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1903.
4. Zatwierdzenie wyboru 3 członków Rady nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Limanowa, dnia 2. lipca 1903.

Wice-Prezes: **Kazimierz Mars.**

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

środki do wytępiania owadów domowych

mianowicie:

FENILIN do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach i meblach. **Flakon I K 20 h.**

GRYLON wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki i t. p. **Flakon 60 h.**

Ziółka antimolowe do przechowywania futer. **Pudełko 60 h.**

MIKOTON niezawodny środek do wytępiania pluskw. **Flakon I K.**

Papier antimolowy ochrania od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble. **Sztuka 6 h.**

Proszek perski do wygubienia pcheł i t. p. **Paczka 10 i 20 h. Flakon 40 i 60 h.**

We Lwowie: przy ul. Sykstuskiej 25., plac Maryacki 11. **W Krakowie:** Sukiennice 20. **W Przemyślu:** ul. Franciszkańska 24.

Nowy rozkład jazdy kolejami

ważny od 1. maja

podaje

Kuryer kolejowy.

Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

LIBERUM VETO

PISMO ILLUSTROWANE POŚWIĘCONE POLITYCE, LITERATURZE I SZTUCE WYCHODZI 1., 10. i 20. KAŻDEGO MIESIĄCA I JEST DO NABYCIA W BIURACH DZIENNIKÓW KSIĘGARNIACH I TRAFIKACH.

WARUNKI PRENUMERATY:

Z przesyłką w AUSTRYI: rocznie K 7, półrocznie K 3.70, kwartalnie K 2. W NIEMCZECH: półrocznie M 3.70, kwartalnie M 2. W INNYCH PAŃSTWACH: półrocznie Fr. 4.80, kwartalnie Fr. 2 50.

NUMER POJEDYNCZY 20 HALERZY.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

KRAKÓW, HOTEL CENTRALNY, ul. Basztowa.

Skład na Lwów:

Biuro dzienników i ogłoszeń ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Pasaż Hausmana.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ul. Teatralna l. 3, dom własny

poleca

Herbatę

zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1·60
„ Souchong czarna	„	2·—
„ Zbiór majowy	„	3·—
„ Kaysow czarna	„	4·—
„ Melange de Lond	„	4·—
„ Wysiewki herbaciane	„	1·30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1·60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franco opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4¾ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9·—	½ kl.	—·90
Cuba grubo-ziarnista	„	9·50	„	—·96
Ceylon zielona	„	10·—	„	1·—
„ przednia	„	10·40	„	1·04
„ gruboziarn.	„	10·75	„	1·08
„ perłowa	„	10·75	„	1·08
Mocca arabska arom.	„	10·75	„	1·08
Jawa złota	„	10·75	„	1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Zaproszenie do przedpłaty na

1903 r. **Rok V-ty.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z bezpłatnym dodatkiem literackim.

Czasopismo zamieszcza wybór najładniejszych utworów salonowych i do tańca, daje rocznie nut wartości przeszło 25 rub.

Zadaniem wydawnictwa jest rozwój twórczości swojskiej muzy, w tym celu redakcya ogłosiła **2-gi konkurs muzyczny im. Konst. ks. Lubomirskiego** dla Polskich kompozytorów na utwory fortepianowe, przeznaczając na nagrody 500 rub., z terminem nadsyłania rękopisów do dnia 31. października 1903 r.

Na treść numerów w kwartale I. złożyły się a) utwory na fortepian: **Lubomirski ks. Konst.** „Romans“, **Maliszewski W.** „Marzenie“ nagrodz. na konkursie, **Paderewski I.** „Kołysanka“ z opery Manru (układ L. Ch.), **Skrzydlewski I.** „Wspomnienie“, **Sokołowski M.** „Canzonetta“, **Stojowski Z.** „Dumka“, **Wierzchleyski R.** „Mazurek“, **Crescenzo C.** „Powodzenia“ Polka, **Douvernoy A.** Tańce Indyjskie i Marsz religijny z baletu „Bachus“, **Koczew-Kowarzowicz** „Perły Albanyi“ Walec; b) do śpiewu: **Jarecki H.** „Oda do młodości“ kantata na chór męski, **Karłowicz M.** „Nie płacz nademną“ i **Szczepkowski I.** „Krakowiak“; c) w dziale literackim: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, korespondencye, obszerna kronika muzyczna i t. d.

Prenumerata rocznie 5 rub., z przesyłką pocztową 6 rub., półrocznie i kwartalnie w tym stosunku. **Numer pojedyńczy 60 kop.**

UWAGA: Abonenci roczni otrzymują jako premium bezpłatne 3 poprzednie zeszyty nut wartości 5—6 rub.

Adres Redakcyi: Warszawa, Warecka 15. Agentura dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Redaktor i wydawca: **Leon Chojecki.**

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Ropczycach, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną odpowiedzialnością, odbędzie się dnia 12. lipca 1903 o godzinie 10 rano w lokalu Towarzystwa w Ropczycach.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1902.
2. Przedłożenie zamknięcia rachunków i bilansu z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek co do rozdziału zysku za rok 1902.

BILANS.

Stan bierny.			Stan czynny.	
Z rachunku udziałów	5700	—	Z rachunku pożyczek	25785 81
„ funduszu rezerwowego	596	—	„ kasy	6985 36
„ wkładek na rachunek bieżący	22817	90		
„ odsetek naprzód pobranych	250	55		
„ reszty zysku z lat poprzednich	2388	84		
„ strat i zysków z r. 1902	1017	88		
Razem	32771	17	Razem	32771 17

Z końcem roku 1901 było członków 114.
W roku 1902 przybyło członków 14.
W roku 1902 ubyło członków 22.
Dnia 31. grudnia 1902 liczyło Towarzystwo członków 106.
Z końcem roku 1901 wpłacone udziały wynosiły 5960 kor.
W roku 1902 wpłacono udziałów 560 kor.
W roku 1902 wypłacono udziałów 820 kor.
Dnia 31. grudnia 1902 wpłacone udziały wynosiły 5700 kor.

Ropczyce, dnia 27. czerwca 1903.

Dyrekcya.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo kolejowe w porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu rozporządzeniem z 8. czerwca 1903 L. 20.964 układu, zostaje posiadaczom pozostałych dotąd w obiegu 5% pryorytetów pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej, w szczególności:

5% pożyczki pierwszeństwa z roku 1870. I. emissyi

w pozostającej w obiegu sumie ogólnej

zł. 17,561.000 w srebrze (czyli K 35,122.000).

5% pożyczki pierwszeństwa z roku 1878. II. emissyi

w pozostającej w obiegu sumie ogólnej

zł. 2,658.400 w srebrze (czyli K 5,316.800).

ofiarowaną dobrowolna konwencya, drogą odstemplowania na roczne oprocentowanie w stosunku 3½% od sta, i dla przeprowadzenia tejże konwersyi, w szczególności: celem odszkodowania właścicieli tych obligacyi, którzy na tę zniżkę stopy procentowej przyzwolą, tudzież na pokrycie kosztów konwersyi będzie emitowaną

3½%-towa pożyczka pierwszeństwa z r. 1903. w imiennej wysokości K 9,300.000.

pomieszczona bezpośrednio po 4% pożyczce pierwszeństwa z roku 1887.

Na podstawie uchwały c. k. Sądu krajowego z dnia 25. czerwca 1903 whl. 145/3 kol. przeprowadzono wedle poświadczenia tabuli krajowej i urzędu ksiąg gruntowych z daty Lwów, 25. czerwca 1903 L. 145/E. B. wpisy prawa zastawu dla tejże pożyczki.

Porządek hipotecznego zabezpieczenia obojgu do konwersyi przeznaczonych pożyczek nie ulegnie przez odstemplowanie ich żadnej w ogóle zmianie.

Nowa 3½% pożyczka pierwszeństwa została wygotowaną w obligacyach opiewających na okaziciela, a to w 600 sztukach po koron 5.000 i 15.750 sztukach po koron 400 i będzie oprocentowaną półrocznie z dołu, począwszy od 1. marca 1903.

Obligacye te są zaopatrzone kuponami płatnymi 1. marca i 1. września i będą od roku 1904 aż do roku 1962 wedle dołączonego do nich planu umorzenia zawsze 1. marca każdego roku losowanie i w sześć miesięcy po losowaniu w pełnej wartości imiennej spłacane.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna jest jednak uprawnioną — począwszy od roku 1912 niezależnie od ustanowionego planu umorzenia — losować w miarę własnego uznania w oznaczonych terminach nawet znaczniejszą ilość tych obligacyi, lub też — równie jednak dopiero od roku 1912 — wypowiedzieć całą ich resztę, jeszcze w obiegu pozostałą.

Za punktualną opłatę odsetek, jak i ratalny zwrot dłużnego z tej nowej pożyczki kapitału, odpowiada objęta najw. koncesyą z 11. września 1869. L. 180 Dz. p. p. linia kolejowa pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej swoimi dochodami, oraz służącym do utrzymania na niej ruchu materyałem tak stałym jak ruchomym, o ile tenże jako część składowa tabularnej całości **ma wobec wierzycieli pryorytetowych odpowiadać,** w szczególności zaś także zagwarantowana pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej przez państwo renta roczna.

Wierzytelności z powyższych zapisów dłużnych ulegają zadawnieniu w kapitale po latach 30, w odsetkach zaś po trzech latach od dnia zapadłości.

Odstemplowanie celem skonwertowania na stopę 3½% obligacye pożyczki I. emisyi z roku 1870, tudzież pożyczki II. emissyi z roku 1878 będą półrocznie z dołu oprocentowane, i zostaną zaopatrzone kuponami płatnymi 1. marca i 1. września. Pierwszy kupon zapada z dniem 1. września 1903.

Spłata ostemplowanych na 3½% obligacyi I. emissyi z roku 1870 rozpocznie się w roku 1904 i zostanie najpóźniej w roku 1952 ukończoną. Spłata takichże obligacyi II. emissyi z roku 1878 rozpocznie się w roku 1904 i zostanie najpóźniej w roku 1951 ukończoną. Losowanie, względnie spłata obu tych pożyczek odbywać się będzie w tych samych terminach, co przy nowej 3½% pożyczce.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna jest jednak uprawnioną począwszy od roku 1912 niezależnie od ustanowionego planu umorzenia — losować w miarę własnego uznania w oznaczonych terminach nawet znaczniejszą ilość tych obligacyi, lub też — równie jednak dopiero od roku 1912 — wypowiedzieć całą ich resztę jeszcze w obiegu pozostałą.

Odcisk stampilii konwersyjnej, jaki na skonwertowanych obligacyach zostanie zamieszczony, zawierać będzie w tej mierze stosowne postanowienia, jak niemniej przepisy co do zniżenia stopy na 3½%, przyczem podawać będzie imienną wartość dotyczącej obligacyi w koronach.

Do odstemplowanych obligacyi pożyczek obu emissyi będzie dodany nowy arkusz kuponowy wraz z talonem i planem umorzenia.

Wypłatę kuponów i wylosowanych obligacyi tak nowej, jak i obu skonwertowanych pożyczek uskuteczniać będzie **bez potrącania podatków, lub jakichkolwiek, z innych tytułów płynących należytości** c. k. główna Kasa austryackich kolei państwowych we Wiedniu, ewentualnie zaś także i inne miejsca wypłat, jakie zostaną oznaczone i publicznie do wiadomości podane.

Po myśli ustawy z dnia 25. maja 1889 L. 82 Dz. u. p. postanowił c. k. Rząd upaństwowić pierwszą węgiersko-galicyjską kolej żelazną, i dotyczący projekt przedstawił ciałom ustawodawczym dnia 19. czerwca 1903.

Po upaństwowieniu zostaną wszystkie pożyczki pierwszeństwa pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej przez państwo przejęte, które też odtąd zajmie się bezpośrednio dalszą ich spłatą.

We Wiedniu, w lipcu 1903.

C. k. Administracya państwa. **Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.**

WEZWANIE

do dobrowolnej konwersyi:

5% pożyczki pierwszeństwa z roku 1870. I. emissyi

w pozostającej w obiegu sumie ogólnej

zł. 17,561.000 w srebrze (czyli K 35,122.000).

i 5% pożyczki pierwszeństwa z roku 1878. II. emissyi

w pozostającej w obiegu sumie ogólnej

zł. 2,658.400 w srebrze (czyli K 5,316.800)

za 120½%

w 3½% obligacyach pożyczki pierwszeństwa pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

Odnośnie do powyższego ogłoszenia, ofiaruje Union-Bank — z mocy układu zawartego z c. k. Rządem, jako zastępcą pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej — konwersyę obligacyi:

5% pożyczki pierwszeństwa pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej z roku 1870 I. emissyi, tudzież

5% pożyczki pierwszeństwa pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej z roku 1878 II. emissyi.

drogą odstemplowania ich na oprocentowanie roczne w stosunku 3½ od sta, a to w ten sposób, że właściciele tych obligacyi, którzy niniejszą ofertę przyjmą, otrzymają — wliczając odstemplowane sztuki:

imiennie 120 K 50 w 3½%-towych obligacyach za każde imiennej wartości K 100 — pożyczki z roku 1870 I. emissyi, względnie pożyczki z roku 1878 II. emissyi.

Dotychczasowe oprocentowanie w stosunku 5 od sta zostaje zastrzeżone dla obligacyi pożyczki I. emissyi: do dnia 1. września 1903., zaś dla obligacyi pożyczki II. emissyi do dnia 1. stycznia 1904.

Obligacye obu do konwersyi przeznaczonych 5% pożyczek opiewają: każda po zł. 200 w srebrze, czyli po K. 400.

Konwertujący otrzymuje przeto za każdą dostarczoną obigacyę 5% pożyczki, ogółem nominalną kwotę K. 482 — w obligacyach o procentowaniu bieżącem w stosunku 3½ od sta, począwszy od 1. marca 1903, a mianowicie: odstemplowaną na takież oprocentowanie pierwotną

obligacyę imiennej wartości . . . K. 400.
tudzież **dopłatę** w wysokości . . . K. 82.

również **w obligacyach 3½% pożyczki pierwszeństwa pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej emissyi z roku 1903.**

Ponadto zostanie konwertującemu najbliższy 5% kupon dostarczonej obligacyi w pełnej wysokości wypłacony, przyczem potrącone zostaną 3½% odsetki, mające się obliczyć od całej imiennej kwoty, jaka nań w 3½% obligacyach przypadnie — a to za czas od dnia 1. marca 1903 aż do terminu zapadłości wspomnianej wyżej, z góry zapłaconego kuponu.

Obligacye 5% pożyczki z roku 1870 I. emissyi mają być dostarczone z kuponem płatnym 1. września 1903 i wszystkimi następnymi kuponami wraz z talonem, zaś obligacye 5% pożyczki z roku 1878 II. emissyi: z kuponem płatnym 1. stycznia 1904 i wszystkimi następnymi kuponami, wraz z talonem.

Należytość za ewentualnie brakujące kupony, obowiązanym jest konwertujący zapłacić gotówką.

O ile przypadające wedle powyższych postanowień na rzecz konwertującego dopłaty w 3½% pożyczce nie dadzą się **w sztukach efektywnych** uskutecznić, zostanie ich wartość, wedle każdocześnie notowanego ostatniego kursu pieniężnego, wraz z należytością za kupon bieżący od dnia 1. marca 1903 w gotówce wypłaconą.

Przeznaczone do konwersyi obligacye mają być w czasie

od dnia niniejszego ogłoszenia do dnia 20. lipca b. r. włącznie

w jednym z poniżej podanych Zakładów, w jego godzinach urzędowych zgłoszone, i do odstemplowania przedstawione a mianowicie:

we Wiedniu w Union Banku, i tegoż kantorach,
w Tryeście w Filii Union Banku,
w Peszcie w węgierskim Banku eskontowym i w [illegible]
we Lwowie w Banku krajowym Królestwa Galicyi i [illegible]
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wyjątkowo tylko można zgłoszone obligacye dostarczyć dodatkowo, najpóźniej jednak do dnia 20. sierpnia b. r. — i to w tym tylko przypadku, jeżeli właściciel ich już przy zgłoszeniu złoży odpowiednią kaucyę, jaką dotyczący Zakład konwersyjny oznaczy.

Na dostarczone obligacye otrzymają podający pisemne potwierdzenie.

Płaszcze przedstawionych do konwersyi obligacyi zostaną opatrzone odciskiem stampilii konwersyjnej — tudzież w miejsce starego wydać się mającym, nowym na 3½% opiewającym arkuszem kuponowym — wreszcie nowym planem umorzenia — i będą wydawane podającym za zwrotem udzielonego im poprzednio pisemnego potwierdzenia w dotyczących Zakładach konwersyjnych od dnia 10. sierpnia b. r. począwszy — a to równocześnie z obligacyami nowej 3½%-towej pożyczki, za wyrównaniem gotówką resztującej nadwyżki.

Niepodjęte do dnia 30. września 1903 obligacye, podobnie, jak i gotówka wypadająca z obliczenia według kursu w tymże dniu notowanego — zostaną nadal zatrzymane na rachunek i niebezpieczeństwo osób, do ich odbioru uprawnionych.

Zgłoszenie, względnie dostarczenie do konwersyi przeznaczonych obligacyi ma być uskutecznione przy użyciu stosownych formularzy, wydawanych bezpłatnie przez Zakłady konwersyjne. Należy przy tem uwidocznić ewentualne życzenie co do wysokości sztuk, w jakich interesenci przypadające obligacye nowej 3½% pożyczki pragnęliby otrzymać. Życzenia te w miarę możności zostaną uwzględnione.

Wylosowane 5% obligacye nie będą do konwersyi dopuszczone.

We Wiedniu, w lipcu 1903.

C. k. Administracya Państwa, imieniem pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej **Union-Bank.**